M. B. im. L. W. w Łodzi

Wyd. A | Łódź, wtorek 23 lipca 1974 roku | Rok XXX | Nr 172 (7972) | Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Przemówienia L. Breżniewa i E. Gierka

Uroczyste posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

21 lipca 1974 r. — w przededniu trzydziestej rocznicy naszej ludowej ojczyzny — zebrał się na uroczystym posiedzeniu Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Mandatariusze narodu i zgromadzeni na galerii działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele społeczeństwa stolicy oraz delegacje społeczeństw bratnich krajów i dyplomaci — w skupieniu wysłuchali wygłoszonego z trybuny sejmowej doniosłego przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka (skrót przemówienia podajemy na str. 2).

Z uwagą wysłuchano wystąpienia goszczącego w naszym kraju w dniach Lipcowego Święta, sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Tego dnia myśli wszystkich Polaków biegły do gmachu przy ulicy Wiejskiej w Warszawie. W tym dniu podkreślano tu dobitnie historyczny fakt, iż Polska Ludowa — zrodzona z myśli politycznej polskiej lewicy i z czynu zbrojnego całego narodu — jest dziś w powszechnej opinii świata i głębokim odczuciu swych obywateli — silnym 34-milionowym krajem, posiadającym trwałe miejsce w Europie i świecie, stanowiącym niezawodne ogniwo wspólnoty socjalistycznej i ważny czynnik pokoju.

Słuchając przemówień Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa — uczestnicy uroczystego zgromadzenia, a wraz z nimi wszyscy Polacy — uświadamiali sobie raz jeszcze ze szczególną mocą — przebytą 30-letnią drogę. Program przedstawiony w „Manifeście Lipcowym" był i jest konsekwentnie realizowany. Naród nie szczędził mozołu pracy, wspieranej wiarą w słuszność idei. Trzydziestą rocznicę realizacji Manifestu PKWN powitaliśmy programem budowy „Drugiej Polski" — kraju wszechstronnie rozwiniętego, na miarę perspektyw socjalizmu.

Warszawa serdecznie pożegnała L. Breżniewa

Dobiegła końca czterodniowa wizyta, jaką złożył w Polsce na zaproszenie KC PZPR Rady Państwa i Rady Ministrów PRL — sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Uroczystość pożegnania Leonida Breżniewa odbyła się 22 bm. po południu na warszawskim lotnisku Okęcie, wypełnionym tysiącami mieszkańców stolicy i przystrojonym licznymi transparentami głoszącymi przyjaźń i współpracę narodów obu krajów, pozdrawiającym przywódcę państwa radzieckiego.

Leonida Breżniewa żegnali Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Serdecznie żegnali sekretarza generalnego KC KPZR zebrani na lotnisku warszawiacy, obdarowując go bukietami kwiatów.

O godz. 16 samolot specjalny radzieckich linii lotniczych „IŁ-62" wzbił się w powietrze, biorąc kurs na Moskwę.

* * *

22 lipca wieczorem, po 4-dniowej wizycie w Polsce na uroczystościach 30-lecia PRL powrócił do Moskwy sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR Leonid Breżniew.

Na stołecznym lotnisku Wnukowo powitali L. Breżniewa członkowie kierownictwa partii i państwa radzieckiego z Nikołajem Podgornym i Aleksiejem Kosyginem.

Order Zasługi PRL dla Kurta Waldheima

Uchwałą z dnia 21 bm. Rada Państwa nadała Order Zasługi PRL I klasy — sekretarzowi generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych dr Kurtowi Waldheimowi.

Od 26 bm „JANOSIK" na ekranach TVP

Od 26 bm. oglądać będziemy na małym ekranie nowy serial produkcji TVP — „Janosik" reż. Jerzego Passendörfera. Serial składa się z trzynastu odcinków i jest zrealizowany w wersji kolorowej.

W roli tytułowej występuje Marek Perepeczko.

Parada wojskowa i manifestacja młodzieży wspaniałymi akcentami jubileuszu 30-lecia PRL

Wspaniałym akcentem uroczystości związanych z obchodami jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej była 22 bm. — w dniu Święta Odrodzenia — parada wojskowa oraz manifestacja 80 tys. młodzieży na warszawskim Placu Defilad.

N/z: na trybunie honorowej stoją od lewej: Piotr Jaroszewicz, Leonid Breżniew, Wojciech Jaruzelski, Edward Gierek i Henryk Jabłoński. CAF — Matuszewski — telefoto

Na zdjęciu: czołgi w czasie parady. CAF — Matuszewski — telefoto

Warszawa 22 lipca 1974 r. Tysiące warszawiaków — od Ogrodu Saskiego przez Plac Defilad, do Placu Konstytucji. Barwne efektowne dekoracje. Na frontonie hasła: „Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa" i „Chwała budowniczym socjalistycznej ojczyzny".

Godzina 10.

Na trybunie honorowej miejsca zajmują: I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek**, przewodniczący Rady Państwa — **Henryk Jabłoński**, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz**.

Miejsce na trybunie honorowej zajmuje sekretarz generalny KC KPZR — **Leonid Breżniew**.

Minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski wita przygotowane do defilady pododdziały, a następnie wygłasza przemówienie.

Rozpoczyna się defilada. Poprzedza ją pokaz musztry paradnej w wykonaniu orkiestry.

Na plac wkracza kompania reprezentacyjna Wojska Polskiego wraz z pocztem sztandarowym.

Maszerują podchorążowie — przyszli dowódcy wszystkich dziedzin i specjalności niezbędnych współczesnej armii: pancerniacy, wojsk zmechanizowanych, rakietowcy i artylerzyści, przeciwlotnicy, wojsk inżynieryjnych łącznościowcy, służb kwatermistrzowskich, chemicy i samochodziarze.

Znad dachów warszawskich kamienic, na wysokości 8 pięter wylatują śmigłowce.

Niebo nad placem przecinają samoloty. Lecą odrzutowce TS-11 „Iskra", samoloty całkowicie polskiej konstrukcji i produkcji oraz szturmowce Lim-6, odrzutowce Mig-21 i SU-7. Te ostatnie rozwijają szybkość 2400 km na godzinę i osiągają wysokość 35 km.

Końcowym akordem jest przelot najnowocześniejszych samolotów naddźwiękowych o zmiennej geometrii skrzydeł, prezentowanych naszemu społeczeństwu przez ludowe lotnictwo po raz pierwszy.

W idealnie równym szyku suną transportery opancerzone „Skot", pojazdy z wyrzutniami przeciwpancernych pocisków kierowanych i rakietowych pocisków przeciwlotniczych.

Artylerię, reprezentują m. in. armaty przeciwpancerne „osiemdziesiątki piątki" Jadą haubice kalibru 122 i 152 mm, armaty różnych typów i przeznaczenia, wyrzutnie pocisków rakietowych — następczynie legendarnych „Katiusz", groźna i skuteczna broń współczesnego pola walki.

Wtaczają się czołgi pływające PT-76 i doskonałe T-55. „Pięść uderzeniową" naszej armii reprezentują pancerniacy.

Na potężnych platformach suną rakiety najróżnorodniejszych typów charakteryzujących się maksymalną precyzją działania. Są wśród nich przeciwlotnicze rakiety „ziemia — powietrze", rakiety taktyczne i taktyczno operacyjne, rakiety „woda woda".

Oklaski i serdeczny aplauz wielotysięcznych tłumów są wyrazem uznania dla żołnierskiej sprawności i wysokich walorów zaprezentowanej broni i sprzętu.

* * *

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczyna się wielka, radosna, kolorowa manifestacja młodzieży polskiej. Jej wiodące hasło „Pod przewodem partii — kontynuując dzieło ojców — budujemy socjalistyczną Polskę". Przed trybuną honorową przeszło w pochodzie ponad 80 tys. dziewcząt i chłopców z całego kraju. Byli to uczestnicy trwającego od kilku dni zlotu młodzieży polskiej — „Warszawa 74".

Posłanie od przywódców Kraju Rad do przywódców polskich Sekretarz generalny KC KPZR udekorowany Krzyżem Wielkim Orderu „Virtuti Militari"

Przed posiedzeniem Sejmu PRL, w niedzielę, w przeddzień Święta Odrodzenia, w Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przekazał posłanie od przywódców Kraju Rad do przywódców polskich z okazji jubileuszu Polski Ludowej. Podczas tej uroczystości Leonid Breżniew udekorowany został Krzyżem Wielkim Orderu Virtuti Militari.

Posłanie — podpisane przez Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygina — głosi:

DRODZY TOWARZYSZE!

W tych uroczystych dniach, kiedy Polska Ludowa święci swe 30-lecie, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rada Ministrów ZSRR i cały naród radziecki przesyła Komitetowi Centralnemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Radzie Państwa i Radzie Ministrów PRL, bratniemu narodowi polskiemu najserdeczniejsze gratulacje i najlepsze życzenia.

Przed trzydziestoma laty przez mrok faszystowskiej okupacji przebiły się na ziemie polską promienie słońca wolności, demokracji i sprawiedliwości społecznej. Wojska radzieckie wspólnie z żołnierzami polskimi prowadziły jeszcze boje o wyzwolenie kraju, kiedy ogłoszono powstanie władzy ludowej, utworzenie pierwszego w historii Polski prawdziwie demokratycznego państwa. W wyniku dokonania zasadniczych przeobrażeń politycznych i społeczno-gospodarczych oraz entuzjastycznej pracy narodu polskiego zostały położone w krótkim okresie historycznym trwałe fundamenty socjalizmu.

Ludzie radzieccy obchodząc dzień Odrodzenia Polski — odrodzenia jej państwowości, gospodarki i kultury na nowej socjalistycznej bazie — szczerze się waszymi, bez wątpienia historycznymi osiągnięciami. W okresie życia jednego pokolenia Polska Ludowa nie tylko zaleczyła rany spowodowane przez wojnę, ale osiągnęła wspaniałe sukcesy w rozwoju gospodarki, w przyspieszeniu postępu technicznego, rozkwitu nauki i kultury oraz podniesienia dobrobytu narodowego. Pozwala to Polsce Ludowej pewnie patrzeć w przyszłość, pomyślnie rozwiązywać odpowiedzialne zadania, jakie zostały postawione przez VI Zjazd PZPR oraz nieugięcie kroczyć drogą wiodącą do zbudowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Wszystko czym dziś chlubi się zasłużenie naród polski jest nierozłącznie związane z niestrudzoną działalnością Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Komitetu Centralnego. Stale pogłębia się więź z masami pracującymi, twórcze podejście do rozwiązywania problemów rozwoju społecznego, troska o dobro kraju i narodu. Wszystko to zapewnia polityce PZPR poparcie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji pracującej, stronnictw sojuszniczych i organizacji społecznych, uczestniczących we Froncie Jedności Narodu.

Polska Ludowa, będąca trwałym i ważnym ogniwem państw wspólnoty socjalistycznej, wnosi wielki wkład do działalności kolektywnych organizacji bratnich krajów — Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, do rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej, utrwalenia potęgi i zwartości światowego systemu socjalistycznego. PZPR wspólnie z innymi bratnimi partiami wystepuje konsekwentnie na rzecz umocnienia światowego ruchu komunistycznego i wszystkich sił antyimperialistycznych.

Polska Ludowa zyskała sobie wysoki autorytet i zasłużone uznanie na arenie międzynarodowej dzięki swej pokojowej polityce zagranicznej, konstruktywnemu uczestnictwu w ramach wspólnoty socjalistycznej w walce o bezpieczeństwo w Europie, pogłębienie procesu odprężenia międzynarodowego oraz pokój i współpracę między narodami.

W okresie minionych 30 lat, które charakteryzowały się zwycięstwami w pracy i wielkimi dokonaniami, naród radziecki szedł ręka w rękę z narodem polskim, opierając się o czynną pomoc i poparcie. My wysoko sobie cenimy stosunki braterstwa i zaufania, jakie wytworzyły się na wszystkich szczeblach między komunistami radzieckimi i polskimi. Wysoko sobie cenimy sojusz polityczny między naszymi krajami, oparty na zasadach internacjonalizmu socjalistycznego, który wytrzymał próbę czasu. Wysoko cenimy sobie braterstwo broni między naszymi armiami, trwałe i wielostronne więzi między organizacjami gospodarczymi, naukowymi i uczelniami, między kolektywami pracowniczymi. Wszystko to wzajemnie wzbogaca i zbliża nasze narody.

Chcemy was — naszych współtowarzyszy walki o triumf komunizmu — zapewnić, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, ludzie radzieccy będą zawsze cenić przyjaźń z Polską socjalistyczną i czynić wszystko co wiąże się z dalszym rozwojem współpracy radziecko-polskiej.

W dniu jubileuszu Polski Ludowej życzymy wam, drodzy przyjaciele wielkich osiągnięć w wypełnieniu historycznego zadania — zbudowania rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

NIECH ŻYJE I ROZKWITA POLSKA SOCJALISTYCZNA!

NIECH KRZEPNIE WIECZNA I NIEWZRUSZONA PRZYJAŹŃ MIĘDZY NARODEM ZWIĄZKU RADZIECKIEGO I POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ!

Leonid Breżniew i Edward Gierek wymienili serdeczny uścisk.

Następnie Leonid Breżniew przekazał piękny puchar — dar Związku Radzieckiego dla Polski.

Zdobiony inkrustacjami puchar jest dziełem artystów i jubilerów z obwodu kostrowskiego. Na pucharze — sierp i młot oraz godła państwowe ZSRR i PRL. Poniżej słowa: „Wieczne braterstwo". U dołu pucharu napis: Komitetowi Centralnemu PZPR, Radzie Państwa PRL, Radzie Ministrów PRL — w dniu 30-lecia Odrodzenia Polski od Komitetu Centralnego KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów Związku Radzieckiego.

Zwracając się do sekretarza generalnego KC KPZR, Edward Gierek powiedział m. in.:

SZANOWNY I DROGI TOWARZYSZU LEONIDZIE BREŻNIEW!

SZANOWNI TOWARZYSZE I OBYWATELE!

My wszyscy — członkowie Biura Politycznego naszej partii i władz naczelnych naszego kraju — jesteśmy niezmiernie radzi z tego, iż możemy was towarzyszu Leonidzie Iljiczu gościć wśród nas w dniach wielkiego jubileuszu naszej ludowej ojczyzny.

Cały nasz naród żywi dla was gorącą sympatię i wysokie uznanie. Doświadczacie licznych tego dowodów i przejawów przy każdym pobycie w Polsce.

Pragnąc dać wyraz serdecznym uczuciom, jakie naród polski żywi dla was — drogi Leonidzie Iljiczu — i potwierdzić wysokie uznanie dla waszych dokonań oraz dla sprawy, której poświęcacie wszystkie wasze siły, Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej postanowiła nadać wam szczególnie cenione i otoczone w naszym kraju najwyższym szacunkiem odznaczenie — **Krzyż Wielki Orderu Virtuti Militari.**

Pozwólcie, że odczytam to postanowienie Rady Państwa:

W trzydziestolecie Polski Ludowej

— dając wyraz braterskim stosunkom między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich,

— podkreślając nienaruszalną przyjaźń polsko-radziecką i jej historyczną doniosłość dla bezpieczeństwa i niepodległości Polski,

— wyrażając najwyższe uznanie dla milionów żołnierzy bohaterskiej Armii Radzieckiej, którzy walczyli i przelali krew za wspólną wolność,

— za wybitne osobiste zasługi w rozgromieniu hitlerowskich Niemiec i w wyzwalaniu ziem polskich

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadaje sekretarzowi generalnemu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, towarzyszowi Leonidowi Breżniewowi Krzyż Wielki Orderu Virtuti Militari.

Następuje uroczysty moment — Edward Gierek dekoruje Leonida Breżniewa Krzyżem Wielkim Orderu Virtuti Militari.

Serdeczny uścisk. Rozlegają się oklaski.

Leonid Breżniew serdecznie dziękuje za odznaczenie.

24 lipca br. Plenum KŁ PZPR

W dniu 24 lipca br. o godz. 9, w gmachu KŁ PZPR, rozpoczną się obrady Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR.

Przedmiotem obrad będzie ocena wykonania planu społeczno-gospodarczego I półrocza oraz podstawowe zadania w II półroczu 1974 roku.

Zawieszenie broni na Cyprze

Zgodnie z sobotnim apelem Rady Bezpieczeństwa w poniedziałek 22 lipca o godz. 15 czasu warszawskiego, nastąpiło na Cyprze zawieszenie broni. Walki, jakie jeszcze tego dnia przed południem toczyły oddziały tureckie z rebeliantami z dowodzonej przez greckich oficerów tzw. cypryjskiej „Gwardii Narodowej", ustały, lotnictwo tureckie przerwało też bombardowanie pozycji greckich. Według pierwszych doniesień agencyjnych z Nikozji, w poniedziałkowe popołudnie i wieczór dochodziło tam tylko do sporadycznych incydentów zbrojnych.

CO DZIEŃ NIESIE

W 204 dniu roku, słońce wzeszło o godz. 3.42, zajdzie zaś o godz. 19.42.

Imieniny obchodzą

Apolinary, Żelisław, Bogna

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, temperatura minimalna ok. 12, maksymalna 22 st. C, wiatry umiarkowane północno-zachodnie.

Jutro możliwość niewielkich opadów, temperatura bez większych zmian.

Ciśnienie o godz. 21 — 744,2 mm

Ważniejsze rocznice

1944 — Wyzwolenie Lublina.

1954 — Doświadczalny Ośrodek TV w Warszawie rozpoczyna nadawanie programów.

Taka sobie myśl

Im ciemniejsza noc, tym jaśniejsze gwiazdy na niebie.

Uśmiechnij się

— Muszę skopać ogródek!
— A ja muszę płot poprawić!
— A ja posmarować dach altany!

Zespalajmy się w pracy dla rozkwitu i pomyślności Polski Ludowej

Skrót przemówienia E. Gierka w Sejmie

W całym naszym kraju gości dziś uczucie dumy i radości. Trzydziestolecie swego odrodzonego socjalistycznego państwa — Polski Ludowej — naród nasz wita ze świadomością dokonań wielkiej, historycznej miary, jakich nie znały nasze dzieje ojczyste.

Mamy prawo stwierdzić: Polska Ludowa — to ojczyzna, o jakiej marzyły i do której w ofiarnej walce i znojnej pracy zmierzały pokolenia Polaków.

Polska Ludowa jest dziedzictwem i kontynuacją całej patriotycznej i postępowej tradycji, kontynuacją wszystkiego, co było w naszej przeszłości wielkie i postępowe. Zarazem stanowi ona przezwyciężenie tego, co przez stulecia powodowało naszą słabość, co było źródłem nieszczęść i klęsk, co rodziło zacofanie i stagnację.

MAMY PRAWO STWIERDZIĆ: JEST TO POLSKA GODNA TYSIĄCLETNICH DZIEJÓW NARODU I SPEŁNIAJĄCA JEGO WSPÓŁCZESNE ASPIRACJE!

Socjalizm wyzwolił twórcze siły narodu; nadał procesom rozwojowym wysoką dynamikę, wprowadził nasz kraj w historyczny nurt postępu dziejowego zapoczątkowany zwycięstwem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Socjalizm zapewnił Polsce powrót na odwieczne Ziemie Piastowskie i umożliwił odbudowę jednolitego, zwartego narodowo państwa polskiego.

Dzięki socjalizmowi wszystkie nasze granice są granicami przyjaźni, sojuszu i braterskiej współpracy. Zacieśniają się związki łączące nasz naród i nasze państwo z naszym najbliższym sojusznikiem i przyjacielem — Krajem Rad, z całą socjalistyczną wspólnotą. Utrwaliła się mocna pozycja Polski w Europie i na świecie.

Z socjalizmem wiązali nadzieje na lepsze jutro Polski ofiarni synowie narodu — bojownicy ruchu robotniczego w dobie rozbiorów i w międzywojennym dwudziestoleciu rządów burżuazji i obszarnictwa. U fundamentów Polski Ludowej leży walka wyzwoleńcza, którą naród nasz z najwyższym bohaterstwem toczył przeciw hitlerowskiemu najeźdźcy.

W tych latach najcięższej dziejowej próby odpowiedzialność za losy narodu i troskę o odbudowę państwa polskiego wzięły na siebie siły postępu społecznego z rewolucyjnym ruchem robotniczym na czele. Myśl polityczna komunistów polskich w kraju i w Związku Radzieckim, program Polskiej Partii Robotniczej, zespalający postępowe siły narodu i czyn zbrojny, rodzący się z tego programu — stworzyły nową jakość polityczną, wytyczyły niezawodną drogę ku niepodległości i ku budowie demokratycznego państwa polskiego, pozyskały dla wolności i odrodzenia Polski niewzruszone oparcie w sojuszu z ZSRR.

W sojuszniczym szeregu z Armią Radziecką żołnierze armii polskiej utworzonej w ZSRR, partyzanci Gwardii i Armii Ludowej, a następnie żołnierze Ludowego Wojska Polskiego wyzwalali ziemię ojczystą, kładli podwaliny władzy ludowej.

SKŁADAMY DZIŚ NASZ HOŁD MĘSTWU ŻOŁNIERZY WALK WYZWOLEŃCZYCH I RUCHU OPORU.

Do Was, towarzyszu generale Breżniew, jako do uczestnika wyzwoleńczego pochodu wielkiej Armii Czerwonej zwracam się: przekażcie radzieckim weteranom II wojny światowej i rodzinom poległych żołnierzy wdzięczność naszego narodu za ich czyn bohaterski i ich ofiarę. Przekażcie wszystkim ludziom radzieckim najgorętsze uczucia narodu polskiego.

Z należnym szacunkiem wspominamy i podnosimy dziś zasługi położone w walce z okupantem i u zarania ludowej państwowości przez wybitnych działaczy naszej partii i całego obozu demokracji polskiej: Marcelego Nowotkę, i Pawła Findera, Władysława Gomułkę i Bolesława Bieruta, Alfreda Lampego i Wandę Wasilewską, Aleksandra Zawadzkiego i Franciszka Jóźwiaka, Aleksandra Kowalskiego i Alfreda Fiderkiewicza, Edwarda Osóbkę-Morawskiego, Bolesława Drobnera i Henryka Świątkowskiego, Władysława Kowalskiego, Antoniego Korzyckiego i Józefa Niećkę, Wincentego Rzymowskiego i Wacława Barcikowskiego oraz wielu innych ofiarnych bojowników sprawy ludu polskiego.

Wielkie są zasługi dla Polski — organizatorów i pierwszych dowódców Wojska Polskiego: Michała Roli-Żymierskiego, Zygmunta Berlinga, Karola Świerczewskiego.

Wśród budowniczych nowej ludowej Polski złotymi zgłoskami zapisali się uczeni i patrioci tej miary, jak Jan Dembowski, Witold Budryk, Oskar Lange, Wacław Sierpiński, Ludwik Hirszfeld, Władysław Szafer, Teodor Marchlewski, Natalia Gąsiorowska. Wśród największych osiągnięć polskiej kultury pozostaną dzieła Władysława Broniewskiego, Marii Dąbrowskiej, Xawerego Dunikowskiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Leona Kruczkowskiego, Zofii Nałkowskiej, Lucjana Rudnickiego, Leopolda Staffa, Juliana Tuwima, Aleksandra Zelwerowicza i innych czołowych twórców tego okresu.

Z serdecznością i szacunkiem wspominamy dziś imiona bohaterów pracy: Wincentego Pstrowskiego, Wandy Gościmińskiej, Franciszka Aprisa, Karola Waduly, Stanisława Sołdka, braci Bugdołów, Marii Iskry i wielu, wielu innych, którzy dawali przykład ofiarnego wysiłku dla rozwoju socjalistycznej ojczyzny.

Mamy za sobą doniosły etap rozwoju naszej ojczyzny. Przezwyciężyliśmy wiele trudności obiektywnych, będących spuścizną wiekowego zacofania i straszliwych zniszczeń wojennych. Pokonaliśmy zaciekły opór sił reakcyjnych, władza ludowa zwyciężała w każdej konfrontacji z przeciwnikiem klasowym.

Uspołeczniona gospodarka narodowa zmieniła oblicze naszego kraju. Zlikwidowane zostały klasy wyzyskujące i zniesione podstawowe antagonizmy społeczne. Ukształtowaliśmy od podstaw i stale doskonalimy socjalistyczną strukturę polityczną państwa. Wszystkim obywatelom naszego kraju została zapewniona praca oraz nowa wyższa pozycja materialna, socjalna i kulturalna, a młodemu pokoleniu otwarty został szeroki dostęp do szkół i uczelni.

Na historycznym szlaku 30-lecia musieliśmy również naprawiać bolesne błędy i przezwyciężać niejedną słabość. Decydujące jest jednakże to, iż kierunek naszego marszu i podstawowe założenia naszych zbiorowych wysiłków były zawsze słuszne, a osiągnięte rezultaty doniosłe. Potwierdziła to historia.

W TEJ UROCZYSTEJ CHWILI KIERUJEMY Z TRYBUNY SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ GORĄCE POZDROWIENIA DO LUDZI PRACY POLSKICH MIAST I WSI, DO WETERANÓW WALK O WOLNOŚĆ NARODOWĄ I SPOŁECZNĄ, DO TYCH, KTÓRZY WŁADZĘ LUDU BUDOWALI I JEJ BRONILI, DO MŁODEGO POKOLENIA, DO CAŁEGO NARODU POLSKIEGO!

Najwyższym dobrem naszego narodu jest ludowe, socjalistyczne państwo. Jest to państwo nowoczesne, silne świadomością obywateli, rządne i sprawiedliwe. Jest ono najlepszym organizatorem zbiorowego wysiłku narodu, rzecznikiem jego interesów, potężnym czynnikiem jedności i rozwoju.

Historycznemu procesowi utożsamiania się nowego socjalistycznego narodu polskiego, narodu ludzi pracy ze swoim ludowym państwem przewodziła, proces ten inspirowała i nim kierowała nasza marksistowsko leninowska partia klasy robotniczej.

Utrwaliliśmy czołową pozycję klasy robotniczej w produkcji socjalistycznej, w funkcjonowaniu państwa i w całym życiu społecznym. Zbudowaliśmy i uczyniliśmy nierozerwalnym sojusz robotników i chłopów. Władza ludowa stworzyła warunki dla szybkiego rozwoju inteligencji polskiej, zapewniła jej wysoką pozycję w życiu społecznym, zespoliła z klasą robotniczą i chłopami pracującymi.

Poprzez doświadczenie i historyczny dorobek Krajowej Rady Narodowej i Sejmu Ustawodawczego szliśmy ku obecnym formom socjalistycznego parlamentaryzmu polskiego. Ukształtowaliśmy system rad narodowych — jako powszechną formę ludowładztwa.

Historyczny egzamin zdało ścisłe współdziałanie PZPR z ZSL i SD. Współdziałanie to stanowi doniosłą i trwałą cechę życia politycznego Polski i jest podstawą Frontu Jedności Narodu.

Dumą naszego narodu jest Ludowe Wojsko Polskie, świetnie wyposażone, szkolone i dowodzone, wielka szkoła patriotyzmu i hartu w służbie Rzeczypospolitej Ludowej.

W pracy dla kraju nie ma podziałów partyjnych, zawodowych czy też wyznaniowych. Pozycję obywatela i szacunek dla niego w społeczeństwie określają wyłącznie praca, patriotyczne zaangażowanie, aktywna służba dla socjalistycznej ojczyzny.

W procesie historycznym wykształciły się cenne zalety naszego narodu, jego patriotyzm i ofiarność, przywiązanie do ziemi i mowy ojczystej, solidarność w trudnych chwilach. Jednakże długotrwałe pozbawienie własnej państwowości w dobie zaborów miało dotliwe konsekwencje dla rozwoju świadomości społecznej. Sprzyjało partykularyzmowi, osłabiało zdolność myślenia kategoriami ogólnopaństwowymi i ogólnonarodowymi, opóźniało wytwarzanie się nawyków i umiejętności zespołowego działania, dyscypliny i poszanowania prawa. Wszystkie te właściwości Polska Ludowa dopiero kształtuje. Powinniśmy je nieustannie umacniać i rozwijać.

W ostatnich latach osiągnęliśmy ważki postęp w umacnianiu socjalistycznego państwa, w rozwijaniu socjalistycznej demokracji. Zacieśniliśmy więź władzy ludowej ze społeczeństwem. Ten kierunek rozwoju będziemy zdecydowanie kontynuować.

W MIARĘ POSTĘPU W BUDOWIE SPOŁECZEŃSTWA SOCJALISTYCZNEGO ZBLIŻAJĄ SIĘ WZAJEMNIE KLASY I WARSTWY LUDZI PRACY, A PAŃSTWO NASZE STOPNIOWO PRZEKSZTAŁCAĆ SIĘ BĘDZIE W OGÓLNONARODOWE PAŃSTWO SOCJALISTYCZNE. TĘ KIERUNKOWĄ TENDENCJĘ ROZWOJOWĄ PRAGNIEMY POGŁĘBIAĆ I PRZYSPIESZAĆ.

Chcemy, aby zasady socjalistycznej demokracji przenikały całe życie społeczne i polityczne naszego kraju. Dążenia te przyświecać będą pracom nad zmianami w Konstytucji PRL, które Sejm obecnej kadencji powinien przygotować i uchwalić. Powinniśmy taki kształt nadać Konstytucji naszego państwa, by stała się ona jeszcze mocniejszą podstawą budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego i pełnej realizacji zasad socjalizmu we wszystkich dziedzinach życia narodu.

Na początkowych etapach naszej drogi podstawowe znaczenie miało umocnienie władzy robotniczo-chłopskiej, obrona ludowego państwa przed atakami reakcji i naciskiem imperializmu, socjalistyczne uprzemysłowienie i upowszechnienie oświaty.

Obecnie możemy i stawiamy przed sobą już zadania znacznie szersze i bardziej wszechstronne.

NA CZOŁO WSZYSTKICH NASZYCH ZADAŃ WYSUNĘLIŚMY REALIZACJĘ PODSTAWOWEJ ZASADY SOCJALIZMU, KTÓRA GŁOSI, ŻE MASY LUDOWE SĄ GŁÓWNĄ SIŁĄ TWÓRCZĄ ROZWOJU, A DOBRO CZŁOWIEKA NADRZĘDNYM CELEM WSZYSTKICH POCZYNAŃ SPOŁECZNYCH.

Taka jest istotna treść strategii budownictwa socjalistycznego, którą rozwinął VI Zjazd naszej partii. Trzy i pół roku wcielania jej w życie przyniosły doniosły postęp w rozwoju wszystkich dziedzin pracy i życia narodu. Dziś możemy z przekonaniem stwierdzić, że program społeczno-gospodarczy nakreślony przez VI Zjazd nie tylko w pełni wykonamy, ale poważnie przekroczymy.

Mamy świadomość nie zaspokojonych jeszcze potrzeb i problemów wymagających rozwiązania. Z myślą o nich kontynuujemy i będziemy kontynuować prace nad dalekosiężnymi kompleksowymi programami rozwoju naszego kraju. Jeszcze przed VII Zjazdem PZPR przedstawimy narodowi projekt obliczonego na dwa dziesięciolecia, perspektywicznego planu społeczno-ekonomicznego.

Fundamentalne znaczenie dla realizacji naszych zadań społeczno-ekonomicznych i dla racjonalnego i nowoczesnego zaspokojenia wszystkich żywnościowych potrzeb narodu ma rozwój rolnictwa. Jego potrzeby oraz sprawy rozwoju społecznego wsi znajdować się będą w centrum uwagi naszej partii, ZSL i naszego państwa.

W nadchodzącym dziesięcioleciu zrealizujemy reformę oświaty, która zapewni całej młodzieży co najmniej średnie wykształcenie i nowoczesne przygotowanie do pracy zawodowej. Rozszerzymy i unowocześnimy szkoły wyższe. W młodych pokoleniach widzimy wspaniałą siłę budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Stawiamy przed młodymi cele na miarę największych patriotycznych aspiracji i ambicji.

W ostatnich latach nasza gospodarka znacznie zwiększyła produkcję towarów i usług wzbogacających zaopatrzenie rynku. Nie jesteśmy jednak z osiągniętego stanu rzeczy zadowoleni. **DLATEGO DALSZY ROZWÓJ PRODUKCJI ARTYKUŁÓW KONSUMPCYJNYCH, PODNOSZENIE ICH JAKOŚCI I UŻYTKOWOŚCI, ZWIĘKSZANIE ICH WARTOŚCI ESTETYCZNYCH I KULTURALNYCH — TO WCIĄŻ CENTRALNE ZADANIE GOSPODARKI.**

Do najważniejszych społecznych zdobyczy naszego kraju należy — utrzymywana już czwarty rok — stabilizacja cen podstawowych artykułów żywnościowych, a także ogromnej większości artykułów nieżywnościowych. **JESTEŚMY ZDECYDOWANI, RÓWNIEŻ W PRZYSZŁYM ROKU UTRZYMAĆ NA NIEZMIENIONYM POZIOMIE CENY PODSTAWOWYCH ARTYKUŁÓW ŻYWNOŚCIOWYCH. JESTEM PRZEKONANY, ŻE LUDZIE PRACY POPRĄ TĘ WYMAGAJĄCĄ WIELKICH WYSIŁKÓW, ALE ODPOWIADAJĄCĄ ICH INTERESOM POLITYKĘ JESZCZE WIĘKSZĄ AKTYWNOŚCIĄ I INICJATYWĄ, JESZCZE POWSZECHNIEJSZYM RUCHEM DOBREJ ROBOTY.**

Nakreśliliśmy dalekosiężny program rozwiązania problemu mieszkaniowego i realizujemy go wytrwale. Nadal będziemy kontynuować wysiłki dla polepszenia sytuacji kobiety pracującej i wychowującej dzieci, dla umacniania rodziny i zapewnienia weteranom pracy, ludziom starszym, godnej i pogodnej starości.

Wielką wagę przywiązujemy do zdrowotności naszego społeczeństwa, do podnoszenia poziomu i wyposażenia lecznictwa, do rozwijania wszystkich form wypoczynku, kultury fizycznej i turystyki.

Nieodłączną cechą społeczeństwa, które budujemy, są socjalistyczne stosunki między ludźmi. Ze strony państwa wymagają one troski o dobro człowieka jako wartości nadrzędnej. Ze strony każdego obywatela — umiejętności rozumnego korzystania z praw, wysokiej dyscypliny i wzorowego wypełniania obowiązków oraz głębokiego poczucia odpowiedzialności za kraj. **OZNACZA TO RZETELNOŚĆ W KAŻDYM ZAWODZIE I NA KAŻDYM POSTERUNKU PRACY, PRAWOŚĆ W ŻYCIU CODZIENNYM, W STOSUNKU DO WSPÓŁOBYWATELI I DO WSPÓŁTOWARZYSZY, DO WŁASNEJ RODZINY. TAKIE WŁAŚCIWOŚCI I POSTAWY MUSIMY KSZTAŁTOWAĆ I SZEROKO UPOWSZECHNIAĆ.**

Zadania stojące przed nami — ogromne. Ale z roku na rok rosną nasze możliwości i umiejętności. Wykorzystując nagromadzone środki, wiedzę i doświadczenie oraz wzbogacając je każdego dnia, mamy wszystkie szanse, by osiągnąć cele, które wspólnie uważamy za doniosłe.

Wśród zespołu warunków, od jakich zależy nasza przyszłość, spełnienie naszych ambicji i zamierzeń, **DO NAJWAŻNIEJSZYCH NALEŻY UMOCNIENIE WIELKIEJ SOCJALISTYCZNEJ WSPÓLNOTY PAŃSTW I NARODÓW DO KTÓREJ PRZYNALEŻYMY.**

Fundamentalną przesłanką pozycji naszego kraju w świecie jest klasowy i narodowy sojusz ze Związkiem Radzieckim. Daje on mocne i trwałe zabezpieczenie wszystkich żywotnych interesów Polski, umożliwia jej odgrywanie ważkiej roli w budowie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju, umacnia jej autorytet. Z sojuszu tego, z internacjonalistycznych więzi łączących nas z wielkim mocarstwem radzieckim, które zapoczątkowało erę socjalizmu we współczesnej historii ludzkości i pierwsze toruje światu drogę ku nowemu, możemy być dumni. Więzi te, bliskie i wzajemne, przyjacielskie i partnerskie, wszechstronnie zacieśniamy i umacniamy.

Umacnianie ideowej jedności i zacieśnianie politycznego współdziałania, integracja gospodarcza i wzajemne zbliżenie społeczeństw — to podstawowe założenia naszej internacjonalistycznej polityki wobec całej socjalistycznej wspólnoty.

Działamy i będziemy zawsze działać na rzecz umacniania postępowych tendencji i nurtów współczesności, a zwłaszcza światowego ruchu komunistycznego. Dalszemu zacieśnianiu jedności ruchu komunistycznego i zwiększaniu skuteczności jego walki o wspólne cele, dobrze służą międzynarodowe narady bratnich partii. **RUCH KOMUNISTYCZNY — TO GŁÓWNA SIŁA IDEOWA I ORGANIZATORSKA PROCESU REWOLUCYJNEGO, KTÓRY PRZEOBRAŻA WSPÓŁCZESNY ŚWIAT I NIESIE NIESPOTYKANY W DZIEJACH POSTĘP SPOŁECZNY, TO AWANGARDA WSZYSTKICH SIŁ ANTYIMPERIALISTYCZNYCH. POLSKA JEST TYCH SIŁ NIEWZRUSZONYM OGNIWEM. NASZA PARTIA I NASZ NARÓD CZYNIĆ BĘDZIE WSZYSTKO, ABY ŚWIATOWY FRONT POSTĘPU BYŁ ZJEDNOCZONY I NIEZWYCIĘŻONY!**

Najważniejszą potrzebą naszego narodu, wszystkich narodów całej ludzkości — jest pokój. Wszystkie poczynania naszego państwa na arenie międzynarodo-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Ludzie radzieccy dumni są z przyjaźni z narodem polskim

Skrót przemówienia L. Breżniewa w Sejmie

Wielkim zaszczytem i wielką radością jest dla mnie przebywać z wami w dniach, kiedy wasz naród obchodzi uroczyście trzydziestolecie Polski Ludowej. Przekazuję wam gorące pozdrowienia i serdeczne gratulacje od 15 milionów komunistów Związku Radzieckiego, od wszystkich ludzi radzieckich, którym bliska jest bratnia Polska, którzy kochają ją, widzą w niej wiernego przyjaciela i sojusznika.

Kierujemy swoje pozdrowienia do całej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i do każdego jej obywatela. Do uznanej przewodniej siły waszego społeczeństwa — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Do współbojowników komunistów z Frontu Jedności Narodu. Do robotników, chłopów, inteligentów — wszystkich budowniczych nowego życia na prastarej polskiej ziemi.

Wszyscy znajdujemy się pod wrażeniem referatu tow. Edwarda Gierka. Wielka jest siła historycznej prawdy, która zabrzmiała z tej trybuny.

Ciężka, w pełnym znaczeniu tego słowa tragiczna była sytuacja Polski w 1945 roku. Zniszczony przez okupantów kraj, pozbawiony prawie połowy swego bogactwa narodowego, kraj, który stracił co piątego swojego obywatela. A do tego jeszcze gorzkie owoce przedwojennego panowania klas wyzyskiwaczy — nędza, zacofanie gospodarcze i naukowo-techniczne, niedobór wykwalifikowanych kadr.

Tym bardziej ważkie są dokonania władzy ludowej, czyn mas pracujących. Nie tylko wydobyły one kraj ze zniszczeń wojennych, lecz nadały mu również zupełnie inne, zasadniczo odmienne od dawnego oblicze. Istniała — słabo rozwinięta, zależna Polska burżuazyjno-obszarnicza. Istnieje rozwinięte pod względem przemysłowym socjalistyczne państwo, niezależne i suwerenne, silne jednością wyzwolonego ludu, cieszące się zasłużonym autorytetem na arenie międzynarodowej.

Przed trzema laty uczestniczyłem w VI Zjeździe Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wraz z wami, drodzy polscy przyjaciele, cieszymy się całym sercem z tego, że kurs nakreślony przez Zjazd jest pomyślnie wcielany w życie.

Więcej — powiedział dalej Leonid Breżniew — w jak szybkim tempie rozwija się nasz Kraj Rad. Jednakże również dzisiaj spotykamy się z określonymi trudnościami, z napięciem w wykonywaniu planów w poszczególnych ogniwach gospodarki narodowej takiego ogromnego kraju jakim jest Związek Radziecki. Dla ich rozwiązania potrzeba coraz większych wysiłków, pracy, środków materialnych. Trzeba również coraz więcej wiedzy, zorganizowania, umiejętności.

Zarówno nasze, jak i wasze doświadczenie świadczy o tym, że socjalizm zdolny jest uzyskiwać olbrzymie osiągnięcia. Właśnie dlatego wierzymy niezłomnie, że polska klasa robotnicza, chłopstwo i inteligencja potrafią z oddaniem zrealizować program nakreślony przez partię.

Co się tyczy naszego kraju, to mogę stwierdzić: Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, państwo radzieckie zawsze szczerze pragnęły, aby Polska była silnym, niezależnym, demokratycznym państwem.

W imieniu Komitetu Centralnego naszej partii, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego pragnę zapewnić was, że Związek Radziecki ma w stosunku do Ludowej Polski jedną tylko politykę. Polega ona na tym, aby coraz szerzej zakreślać ramy naszej współpracy, wzbogacać jej formy, znajdować wzajemnie korzystne rozwiązania różnorodnych i niekiedy niełatwych problemów. Jest to polityka braterskiej przyjaźni!

Bieżący rok jubileuszowy u was stał się rokiem poważnej aktywizacji ideologicznej pracy partii. Wiele zrobiono w tej dziedzinie również u nas. Generalna linia komunistów w zagadnieniach ideologii, jest w swojej istocie jedną linią. Umacnianie jedności ideowej, konsekwentne przestrzeganie leninowskich zasad walki przeciwko wszelkim odstępstwom od marksizmu-leninizmu, od socjalistycznego internacjonalizmu, jest o czym jesteśmy przekonani, naszą wspólną i stałą powinnością, naszym obowiązkiem wobec mas pracujących krajów socjalizmu, wobec światowej klasy robotniczej.

Wypróbowana została w praktyce również sfera współdziałania bratnich krajów, w dziedzinie polityki międzynarodowej, w której nasze kraje działają w sposób uzgodniony, wspólnie realizując kurs na utrwalenie pokoju, na umocnienie międzynarodowego bezpieczeństwa.

Socjalizm jest z pewnością najbardziej wpływowym czynnikiem polityki światowej. Praktycznie wszystkie i jakiekolwiek wielkie kroki w kierunku pokoju i rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy państw, są dziś wprost lub pośrednio związane z inicjatywami i aktywnymi wspólnymi akcjami państw socjalistycznych.

Nowym świadectwem tego, że proces odprężenia międzynarodowego trwa nadal i pogłębia się, były wyniki niedawnego radziecko-amerykańskiego spotkania na szczycie. Obydwie strony z całą jasnością potwierdziły swoją wolę uczynienia wszystkiego, co jest możliwe, aby jeszcze zmniejszyć, a następnie całkowicie wyeliminować ryzyko konfliktu wojennego pomiędzy ZSRR i USA, który byłby równoznaczny z rozpoczęciem światowej wojny rakietowo-jądrowej. Z całą jasnością zademonstrowano także obustronne dążenie do rozwijania i pogłębiania pokojowej, wzajemnie korzystnej radziecko-amerykańskiej, współpracy w różnych dziedzinach.

Związek Radziecki i Stany Zjednoczone Ameryki podpisały protokół przewidujący nowe istotne ograniczenie systemów obrony przeciwrakietowej obu krajów. Jest to krok pożyteczny nie tylko dla rozwoju pokojowej ekonomiki obu krajów, lecz także z punktu widzenia dalszego wzrostu zaufania pomiędzy nimi, a tym samym również ogólnego polepszenia klimatu międzynarodowego.

W wyniku naszych rozmów z prezydentem Nixonem określono także kontury dalszych kroków zmierzających do ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Chodzi o to, aby w ślad za tymczasowym porozumieniem w tej kwestii, obowiązującym, jak wiadomo do 1977 roku, nastąpiło nowe bardziej długookresowe porozumienie, które będzie obowiązywać do 1985 roku i przewidywać zarówno ilościowe jak i jakościowe ograniczenia broni rakietowo-jądrowej. Jest rzeczą zrozumiałą, że zawarcie takiego porozumienia jest sprawą niełatwą. Jednakże uważamy, że wykonana już praca, w tym również podczas ostatniego spotkania na szczycie, pomoże w rozwiązywaniu postawionych zadań.

Konstruktywne wyniki rozmów radziecko-amerykańskich znalazły szeroki pozytywny odzew w świecie. Mogę powiedzieć, że chcielibyśmy jeszcze więcej i byliśmy gotowi zgodzić się na więcej. Związek Radziecki gotów jest m. in. zawrzeć porozumienie o całkowitym zaprzestaniu wszelkich eksperymentów podziemnych z bronią jądrową. Uważamy także za pożyteczne zawarcie porozumienia o wycofaniu z Morza Śródziemnego wszystkich radzieckich i amerykańskich okrętów i łodzi podwodnych wyposażonych w broń jądrową. Jesteśmy przekonani, że wcielenie w życie tych naszych propozycji byłoby nowym, realnym wkładem do umocnienia pokoju i zostałoby przyjęte z wielkim zadowoleniem przez narody wielu krajów.

Ustanawianie normalnych, powiedziałbym, przyjaznych stosunków po między Związkiem Radzieckim i USA ma istotne znaczenie dla sprawy pokoju. Jednakże stosunki międzynarodowe są kształtowane przez wszystkie kraje, wielkie i małe. Wszystkie one korzystają z jednakowych praw i każde z nich winno wnieść swój wkład do umocnienia powszechnego bezpieczeństwa.

Ważna rola w kształtowaniu klimatu politycznego w Europie przypada takim państwom, jak Francja i RFN. Stwierdzamy z uczuciem zadowolenia, że prezydent Francji Giscard d'Estaing i kanclerz federalny RFN Schmidt potwierdzają zdecydowany zamiar zachowania i pomnożenia tego, co zostało dokonane przez ich dalekowzrocznych poprzedników w interesach międzynarodowego odprężenia.

Jest rzeczą ważną, aby w świadomości działaczy państwowych, i mas ludowych zakorzeniła się na trwałe wiara w pokojową perspektywę Europy. Ogromną rolę z tego punktu widzenia odegra, jak mamy nadzieję, ogólnoeuropejska konferencja państw w sprawie bezpieczeństwa i współpracy.

Dla powodzenia konferencji trzeba przede wszystkim, aby zostały ściśle ogłoszone i umocnione jednolita wola wszystkich jej uczestników główne zasady pokojowego rozwoju kontynentu: uznanie nienaruszalności istniejących granic państwowych: wyrzeczenie się stosowania siły i groźby jej użycia: wzajemne poszanowanie niezawisłości i suwerenności: wyrzeczenie się jakiejkolwiek ingerencji w sprawy innych krajów: coraz szersze rozwijanie pokojowej współpracy w różnych sferach na zasadach wzajemnych korzyści.

Ogólnoeuropejska konferencja państw wykonała już poważny zakres pracy. Błędem byłoby niedocenianie tego, co osiągnięto. Należałoby jednak powiedzieć, że nierealistycznie i niedalekowzrocznie postępują ci, którzy dążą, żeby tak powiedzieć, do podwyższania stawki, wysuwania problemów, które jeszcze nie mogą być rozwiązane obecnie, przy osiągniętym stopniu zaufania między państwami. Ich rozwiązanie może być znalezione później w procesie dalszego odprężenia międzynarodowego. A całkiem nierozumne są próby podrzucania konferencji świadomie wymyślonych „problemików", roztapiania w nieistotnych szczegółach tych wielkich zasadniczych spraw, których uregulowanie jest faktycznie bliskie już dzisiaj. Wszystko to prowadzi do nieusprawiedliwionego przewlekania konferencji, co próbują wykorzystać siły „zimnej wojny".

Związek Radziecki zwrócił się niedawno do przywódców szeregu państw zachodnich z wezwaniem do przyczynienia się do pomyślnego zakończenia prac konferencji. Mamy nadzieję, że to nasze wezwanie zostanie właściwie zrozumiane. Wydaje się, że myśl o konieczności konstruktywnego i należytego zakończenia wielkiej pracy wykonanej wspólnie przez państwa Europy, Stany Zjednoczone i Kanadę w ostatnich 2 latach znajduje coraz bardziej odzew w całym szeregu państw zachodnich.

Siły wojny i reakcji nie złożyły broni.

Związek Radziecki, kraje socjalistyczne nie mogą zamknąć oczu na działalność przeciwników pokoju. Nie mogą nie wyciągać z tego odpowiednich wniosków.

Związek Radziecki, jak i inne kraje socjalistyczne, oświadczał już niejednokrotnie, że jest gotów do zdecydowanych kroków przewidujących ograniczenie wyścigu zbrojeń, a następnie również redukcję zbrojeń. Powtarzamy jeszcze raz, że jesteśmy gotowi, między innymi, porozumieć się w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie. Jak nigdy przedtem, aktualne staje się zadanie bardziej efektywnego i uniwersalnego stosowania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Jesteśmy gotowi, i to od dawna, zasiąść za stołem ogólnoświatowej konferencji poświęconej sprawom rozbrojenia. Jesteśmy gotowi porozumieć się również co do kroków zmierzających do osłabienia konfrontacji pomiędzy istniejącymi blokami, a w perspektywie — również do ich całkowitej likwidacji.

Na przestrzeni wieków prawie każde pokolenie miało „swoją wojnę". Nasze pokolenie musiało dźwigać ciężar najbardziej niszczycielskiej wojny w historii ludzkości. Jej blizny pozostały na milionach z nas, na ziemi naszych krajów, w pamięci naszych narodów. Nie pozwalają one zapomnieć nam, żywym, o obowiązku wobec tych, których zabrakło i wobec tych, którzy nadejdą, aby kontynuować nasze dzieło.

O tym szczytnym obowiązku przypomniało mi jeszcze raz zaszczytne odznaczenie otrzymane od bratniej Polski — Order „Virtuti Militari". Nie ukrywam, że wzruszony jestem tym, iż Rada Państwa i rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyznały mi ten order, najwyższe odznaczenie za zasługi wojskowe.

Przyjmuję to wysokie odznaczenie jako symbol wielkiej przyjaźni naszych krajów, naszych narodów, wykutej w groźnych dniach bojów z agresorem i w dniach pokojowej twórczej pracy. Byłem i pozostanę żołnierzem, żołnierzem pokoju. Żołnierzem wielkiej armii bojowników o komunizm. Dla komunisty nie ma i nie może być większego szczęścia niż służyć interesom socjalizmu i pokoju, interesom umacniania przyjaźni i braterstwa między narodami.

Przez stulecia, ludzkość dążyła do zapewnienia swego bezpieczeństwa, kierowała się dewizą: „jeśli pragniesz pokoju — gotuj się do wojny". W naszej nuklearnej epoce dewiza ta kryje szczególne niebezpieczeństwo. Człowiek umiera tylko raz, ale w ciągu ostatnich lat nagromadzono już taką masę broni, która umożliwia wielokrotne unicestwienie wszystkiego, co jest żywe na Ziemi. Wyraźnie to rozumiejąc, mówiliśmy i mówimy ponownie: „Jeśli chcesz pokoju — prowadź politykę pokojową, walcz o tę politykę!". Było to, jest i będzie dewizą naszej socjalistycznej polityki zagranicznej.

My radzieccy komuniści, cały naród radziecki odczuwamy ogromne zadowolenie z tego, że aktywnym członkiem bratniej rodziny, energicznym uczestnikiem wszystkich konstruktywnych poczynań wspólnoty socjalistycznej jest nasz najbliższy sąsiad i dobry przyjaciel — Polska Ludowa. Ludzie radzieccy dumni są z przyjaźni z narodem polskim — narodem o tysiącletniej historii, bogatej kulturze i talentach, który wybrał na zawsze dla swojej ojczyzny drogę socjalizmu. W dniu znamienitego Trzydziestolecia Polski Ludowej życzymy wam, drodzy bracia, nowych wielkich osiągnięć, pomyślności i szczęścia.

Uroczyste spotkanie

22 bm. w godzinach południowych w pałacu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu, odbyło się uroczyste spotkanie kierownictwa partii, stronnictw politycznych, Frontu Jedności Narodu, Sejmu, członków Rady Państwa i rządu z korpusem dyplomatycznym.

Do sali kolumnowej pałacu przybywają Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz.

Przybywa sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew.

Obecni są członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego, sekretarze KC i członkowie Sekretariatu KC PZPR, członkowie naczelnych władz stronnictw politycznych, OK FJN, gospodarze stolicy.

Są także delegacje społeczeństw krajów socjalistycznych uczestniczące w obchodach trzydziestolecia PRL.

Głos zabiera przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, witając serdecznie zebranych.

Zwracając się do Leonida Breżniewa przewodniczący Rady Państwa powiedział: wizyta wasza, wasze uczestnictwo w obchodach naszego święta stało się nowym dobitnym świadectwem braterskiej przyjaźni, niezłomnego sojuszu i bliskiej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim.

Po powrocie do kraju, przekażcie od naszej partii i naszego narodu gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia komunistom radzieckim i wszystkim ludziom pracy Kraju Rad, przekażcie im uczucia braterskiej przyjaźni, które nasz naród raz jeszcze tak dobitnie wyraził w obchodach 30-lecia Polski Ludowej.

W imieniu korpusu dyplomatycznego gratulacje z okazji trzydziestolecia PRL złożył dziekan korpusu, ambasador Maroka w Polsce — Abdessalam Arraki.

Spotkanie w którym uczestniczyli również budowniczowie Polski Ludowej, przedstawiciele świata nauki i kultury upłynęło w serdecznej atmosferze.

Depesza kondolencyjna

WARSZAWA. — Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz przesłali na ręce sekretarza generalnego KC KPCz Gustawa Husaka, prezydenta Ludwiga Svobody i przewodniczącego rządu CSRS Lubomira Strougala depesze kondolencyjna w związku z tragicznym wypadkiem w kombinacie petrochemicznym za Załużi przekazując równocześnie wyrazy współczucia rodzinom ofiar katastrofy.

2-cm grad

W poniedziałek w Moskwie nagle spadł grad, o średnicy dochodzącej do 2 cm. Nie spodziewał się tego nikt, nawet Instytut Meteorologiczny. Od rana termometry wskazywały w mieście temperaturę 30 st. C.

Grad był tak obfity, że moskwiczanie w środku lata przypomnieli sobie zimowe zamiecie. Kawałki lodu głośno bębniły po dachach domów, maskach samochodów, ścinały młode pędy na drzewach. Place i ulice błyskawicznie opustoszały.

Jak się okazało, nie wszyscy mieszkańcy Moskwy mieli okazję zobaczyć to rzadkie zjawisko przyrody. W ośrodku hydrometeorologicznym, dokąd zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie korespondent TASS, odpowiedziano: „A u nas świeci słońce i nie ma nawet chmurki...". Synoptycy potwierdzili jednak, że tak dużego gradu nie było w Moskwie od wielu lat.

Z okazji 30-lecia PRL

Honory dla zasłużonych ŁODZIAN

MEDALE 30-LECIA POLSKI LUDOWEJ

G. Adamczewska, L. Adamkiewicz, A. Adamski, H. Andrzejewski, C. Andryszczak, J. Andrysiak, Z. Antosiak, M. Arkuszyński, H. Augustyniak, H. Adamus, A. Balcerzyk, K. Bartosiak, J. Beta, L. Barski, J. Barteczak, T. Berner, S. Belina, K. Bednarczyk, K. Białek, M. Bieszcz, L. Bryszewski, S. Buczek, J. Barylski, W. Borciński, E. Bugajski, B. Bednarek, D. Boczkowski, S. Boczkowski, S. Bogus, K. Bazela, S. Baraniecki, I. Bilska, H. Brokowska, M. Bykowski, Z. Blaszczak, J. Chabelski, T. Chrustowski, J. Ciamciara, M. Czapla, E. Ciemuchowski, A. Chorąży, W. Chrobak, J. Czekalska, K. Cicha, T. Cyran, M. Cendrowska, S. Czapla, W. Czeremuszkin, J. Doroz, J. Dubicka, J. Domański, C. Dominiak, M. Dominiak, A. Dworniczak, J. Dybowski, Z. Dembiński, B. Durkowski, W. Dynek, B. Dobińska, Cz. Dubilas, M. Drzewiecki, Z. Dybiec, Z. Faliński, R. Furmanek, F. Filipowicz, F. Frątczak, J. Fisiak, D. Garliński, E. Goczek, T. Godzikowska, S. Gogolczyk, J. Gorzuch, S. Gajda, E. Grabke, H. Guzicka, A. Gielzak, M. Goławski, J. Górski, T. Górski, J. Górka, H. Grenda, A. Górny, M. Gwizdka, Z. Galanciak, J. Głodek, J. Gołębiowski, J. Góra, J. Grabowski, Z. Gajewski, I. Halas, L. Hendzlik, E. Heske, J. Heske, L. Haze, Z. Hibszer, Z. Iwan, J. Ignasiak, E. Janek, W. Janiszewska, E. Jasiński, M. Jeżewska, J. Jabłkiewicz, Z. Janiszewski, L. Jastrzębski, E. Jabłonka, T. Jarosiński, H. Jóźwiak, K. Jabłoński, Z. Jarnowski, J. Jóźwiak, C. Janus, F. Jencz, J. Jankiewicz, H. Jeżewska, M. Kaczkowski, A. Kaczmarek, T. Kaczmarek, A. Kantor, B. Karbowiak, J. Kaczorowski, L. Karewicz, E. Kaźmierczak, Z. Kaźmierczak, S. Kaźmierczak, M. Kądziela, K. Knapik, D. Koper, Z. Kujawa, I. Kulik Z. Kurzawa, A. Kotełko, R. Kruczkowski, M. Kwapisz, Z. Kwapisz, K. Kwiatkowski, J. Komorowski, S. Konka, L. Kędzierski, M. Korżyk, T. Kozłowski, K. Krassowski, M. Kuligowski, D. Kierczuk, W. Kozulski, E. Kosmala, J. Krakowiak, L. Kluska, S. Kielbowski, S. Kwiatkowski, M. Krupa, T. Kalisz-Kalisiak, C. Królikowski, I. Klasztorna, J. Kostrzewa, S. Kuźnik, W. Koneewicz, J. Kosyl, P. Kowalczyk, M. Krawczyk, S. Kunecki, J. Lipski, I. Lass-Balczarek, J. Lech-Skubińska, H. Leszczyńska, W. Lenczewski, S. Lesiński, J. Leyko, M. Lecze, K. Łukaszewski, A. Łabentowicz, A. Łukaszewicz, R. Maciejak, H. Malinowska, S. Matusiak, J. Malinowski, J. Mackiewicz, A. Matusiak, J. Matczak, J. Marcinów, S. Majchrzak, L. Michalak, B. Milczarek, I. Mielczarek, W. Mielczarek, A. Milczarek, J. Mieczyńska, J. Morawiec, H. Mortimer-Szymczak, S. Michalak, S. Miatkowski, S. Mieczkowski, S. Nazarski, J. Niewiadowski, J. Niewola, K. Nowak, J. Nowakowski, Z. Nowakowski, J. Nosko, A. Nadolski, S. Niedzielski, L. Nitecki, L. Niewczas, L. Nicierski, W. Namieciński, E. Opalski, J. Orzechowski, M. Owczarek, W. Pastwiński, K. Pawłowska, B. Pertkiewicz, J. Pieklarz, M. Pietruszewski, E. Pietrzak, Z. Pietrzak, Z. Pijanowska, L. Piotrowicz, J. Pokorski, C. Pora, A. Promiński, J. Pasieka, L. Piecyk, Z. Polit, A. Przybylski, H. Pawłowski, S. Pikała, J. Piechota, K. Przesmycki, J. Pawlak, C. Podgórska, E. Przybylska, M. Piotrowska, I. Prądzyńska, S. Piejak, K. Pietrzak, W. Piusa, L. Pertkiewicz, M. Poczyczyński, M. Różański, L. Rupniewska, K. Russek, J. Romanowski, R. Rojewski, F. Raduszyński, J. Smyczyński, Z. Stanowski, B. Stefaniuk, G. Stefańska, J. Surmacki, Cz. Szymańska, J. Szydlecka, M. Szymańska, J. Szawel, M. Szczepanik, M. Szcześniak, T. Szleg, I. Szpunar, R. Szyburski, B. Sękowska, J. Smuga, W. Siuta, W. Sniec, J. Sadowski, S. Smoliga, J. Stanisławski, J. Swiderek, S. Szyszkowski, M. Stasiak, M. Serwiński, T. Słomka, J. Świtacz, T. Sala, S. Serafin, J. Stępień, M. Stróżek, J. Szrajner, W. Sokołowski, Cz. Świderski, Z. Szymański, M. Tatarkówna-Majkowska, K. Tobiasz, W. Tarnowska, Z. Torzecki, J. Trznadel, W. Twardowski, Z. Taczalski, S. Tłoczek, A. Tomczak, Z. Trzeciński, H. Urbaniak, A. Uszpolewicz, A. Walczak, M. Wieczorek, J. Włodarczyk, G. Woźniak, S. Wroński, Z. Wróblewska, E. Wróblewski, J. Wandachowicz, H. Wysocki, E. Wawrzyński, K. Wasilewski, H. Walkowski, B. Wasowicz, J. Wawrzyńczyk, S. Witos, G. Wojciechowska, W. Wojciechowski, W. Wyszomirski, J. Wange, H. Woźniak, A. Zadrzyński, W. Zawiślak, R. Zagier, Z. Zdzieszyński, C. Zdanowska, B. Zając, M. Zbrożyna, M. Ziółkowska, A. Żelazna, H. Żakowiecki.

HONOROWE ODZNAKI M. ŁODZI

W. Boguń, J. Borowski, K. Brodowicz, R. Cieślak, M. Czerska, D. Czajkowska, S. Domagała, B. Dzięciołowski, A. Erhardt, E. Firaza, H. Frontczak, A. Gawrysiak, M. Gortat, H. Greger, F. Górecki, B. Górka, K. Golczyk, S. Gruszka, W. Imieniński, L. Jagiełło, Z. Józefowicz, Z. Kobierzycki, S. Krzeszewski, W. Kufel, Z. Kaźmierczak, C. Kosikowski, S. Laskowski, W. Łysakowski, B. Morawska, J. Myszkorowska, J. Mastalski, K. Misiejak, W. Miłło, D. Mikołajczyk, J. Ogórek, A. Ostapowicz, W. Pajor, K. Płoszyńska, J. Pietrzak, J. Pawełczyk, T. Pawlak, J. Pilarski, J. Prym, L. Pertkiewicz, A. Rudzki, W. Rembowski, Z. Raźniewski, Z. Rejn, J. Różański, W. Rzymski, P. Saganowski, L. Skrzypek, R. Szalaga, J. Szopa, A. Szczepańska, J. Turalski, S. Twardowski, S. Walczak, J. Wolnicki, H. Wasilewski, J. Welnowski, J. Wojtasik, E. Wojnarowski, M. Wilmański, W. Zawłocka.

HONOROWĄ ODZNAKĘ M. ŁODZI NADANO: Rzemieślniczemu Klubowi Sportowemu „Resursa", Chojeńskiemu Klubowi Sportowemu, Rudzkiemu Klubowi Sportowemu i Spółdzielni Inwalidów Niewidomych im. 19 Stycznia.

Echa świątecznych dni

Chociaż pogoda niezbyt dopisała, większość łodzian wykorzystała dni wolne od pracy na dobry wypoczynek, spacery, relaks i wycieczki.

W SOBOTĘ znaczna liczba mieszkańców naszego miasta przeznaczyła wolny czas na zakupy artykułów spożywczych i przemysłowych. Przez **„Uniwersal"**, który handlował do godziny 20, przez cały czas przewijały się tłumy. Niemal wszystkie stoiska były oblężone przez kupujących. Ogromnym powodzeniem cieszyły się dywany, lodówki, sprzęt zmechanizowany do gospodarstwa domowego, wyroby ze szkła. Kupowano nie tylko sezonową odzież letnią, ale także o dziwo już rzeczy na zimę jak np. futra naturalne i syntetyczne. Masa ludzi obejrzała pokaz mody i występy zespołu cygańskiego. **Dodatkową atrakcją była loteria, w której dyrekcja na pierwszą nagrodę przeznaczyła telewizor.**

Kierownik działu inkasa **Krystyna Mańkowska** powiedziała nam, że to był gorący dzień dla wszystkich 400 sprzedawców i 15 kasjerek, ale mając w perspektywie 3 wolne dni **(dziś „Uniwersal" jest zamknięty)** pracowano w dobrym nastroju.

W sobotę po obiedzie **wielu łodzian wybrało się do parków, gdzie organizowane były imprezy rozrywkowe. Mieszkańcy Widzewa spotkali się np. w amfiteatrze przy ul. Małachowskiego na występach solistów i rewii mody.**

Dyżur przy ruchomym bufecie tego dnia miał zespół sklepu PSS nr 640 — kierowniczka **K. Olbińska** oraz sprzedawczynie **E. Jankowska i E. Andrzejczak.** W bufecie były napoje, pomidory bułgarskie w cenie 40 zł, bułki, kiełbasa, słodycze. Brakowało tylko... klientów. Jak nam powiedziały dyżurujące panie — na dwa wolne dni wybierają się poza miasto na grzyby.

NIEDZIELA uraczyła nas, zwłaszcza po południu, sporą ilością deszczu, ale zwolennicy spacerów nie zrezygnowali z odwiedzenia parków, czy nawet wyjazdu poza Łódź.

WCZORAJ od rana pogoda zdecydowanie poprawiła się, co zachęciło więcej osób do wyjścia z domów. Zaroiło się w ogródkach działkowych. Zgodnie z zapowiedzią w wielu punktach miasta odbyły się koncerty, występy aktorów, przedstawienia dla dzieci, zabawy. Było co wybierać z imprez zorganizowanych przez wydziały oświaty, wychowania i kultury urzędów dzielnicowych. Wypoczywającym łodzianom umilały czas występy aktorów, zespołów muzycznych oraz amatorskich zespołów wokalnych i tanecznych.

Posiadacze własnych pojazdów — aut, motocykli, rowerów wybrali się naturalnie dalej, poza miasto. Na parkingach w osiedlach i przed blokami zrobiło się pusto. Wiele zakładów pracy zorganizowało wyjazdy dla swych pracowników autokarami do ośrodków wypoczynkowych i kolonijnych, gdzie trwają dziecięce turnusy lipcowe, a także do lasów na grzyby.

Przez całe święta kursowały autobusy PKS na „zielonych liniach". Mimo nie nadzwyczajnej pogody cieszyły się one powodzeniem zwłaszcza w kierunku Sokolnik i Grotnik, a także do Wiśniowej Góry. Naturalnie trudniej było wczoraj o powrót do domu w godzinach popołudniowych i wieczorem.

Trzy dni świąteczne upłynęły na ogół spokojnie. Na ulicach od wczoraj w południe zanotowano jednak pięć wypadków drogowych, w których byli, niestety, ranni.

Dyżurujący w poradniach rejonowych lekarze nie narzekali na zbyt dużą frekwencję. Interniści przyjmowali po kilkanaście osób dziennie. Pediatrzy mieli minimalną ilość pacjentów, a wizyty domowe należały do rzadkości. Pogotowie Ratunkowe wczoraj do południa zanotowało 60 zgłoszeń.

Piotrkowska wczoraj przed południem była niemal pusta. Mało kto bowiem kierował swe kroki do śródmieścia.

Rośnie najwyższy punktowiec miasta

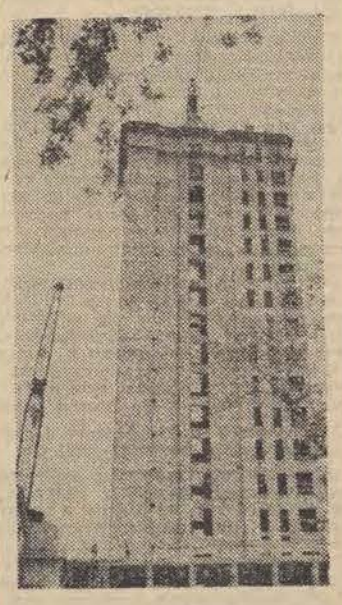

Fot: A. Wach

Sukces ŁPO

- **Złota róża**
- **Dwa srebrne medale**
- **Drugie miejsce w skali ogólnopolskiej**

Od kwietnia trwały przygotowania Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego do udziału w ogólnopolskiej wystawie zieleni w Lublinie. Nasi ogrodnicy stanęli do współzawodnictwa w trzech konkurencjach. Były to: budowa terenów zielonych, kwiaty lata i róże.

Łódzki zielony teren rekreacyjny zmieszczono, zgodnie z założeniami, na 0,3 ha. Wśród trawników i kwietników urządzono płytę do gry w szachy, a także kręgielnię, placyk do gry w ringo i kącik wypoczynkowy. Wśród kwiatów lata pokazaliśmy 4 odmiany goździków, gerbery, szałwie, lilie i irysy. **Na wystawie róż zademonstrowaliśmy róże kwietnikowe. Okazało się, że były one najpiękniejsze; Łodzi przyznano za nie złotą różę, medal i dyplom. W każdej z dwóch pozostałych konkurencji zdobyliśmy II miejsce — srebrny medal i dyplom, a także wysokie nagrody pieniężne.**

Ponadto trzech pracowników ŁPO zdobyło nagrody indywidualne ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Są to' murarz **J. Kasprzyk**, kierownik produkcji **F. Góźdź** i inspektor **A. Krzystanek. W ogólnej punktacji ŁPO wśród 38 współzawodniczących przedsiębiorstw zajęło II miejsce, dając się wyprzedzić tylko przedsiębiorstwu w Katowicach.**

Serdeczne gratulacje dla załogi ŁPO!

W „Grand-Hotelu"

- **Apartamenty na stylowo**
- **Bar kawowy**
- **— w sierpniu**
- **Jadą goście, jadą**

Lipiec i sierpień w „Grand-Hotelu" są miesiącami najmniejszej frekwencji. Biura podróży nie potrafią, niestety, z tego skorzystać, dyrektor Łoś wykorzystuje więc ten okres na upiększanie wnętrz. Apartamenty otrzymują nowe tapety, zamówione są też stylowe meble. Tapetami wyłożone będą również pozostałe pokoje.

Choć frekwencja w hotelu nieco spada, to jednak sporo miejsc jest już zamówionych przez obcokrajowców. Najwięcej wśród nich turystów z USA, RFN, Włoch. Związku Radzieckiego. 120 osób stanowiących grupy polonijne przyjeżdża do Łodzi 27 bm. Są to uczestnicy samochodowego Rajdu Folkloru Polskiego, organizowanego przez PZMot. Na sierpień wpłynęły też zamówienia od innych grup polonijnych, a także Włochów, Węgrów i turystów ze Związku Radzieckiego.

W sierpniu spodziewane jest nareszcie otwarcie zmodernizowanego baru kawowego. Wnętrze zaprojektowane przez prof. Bojkowa, zapowiada się interesująco. Teraz wykonuje się kolorowa mozaikę i marmurowe okładziny. Bar otrzyma nowe meble i wyposażenie wnętrza.

Kronika wypadków

▲ 21. VII. Dąbrowa Rusiecka pow. Pajęczno. Z jadącego pociągu wypadł poniosząc śmierć 20-letni Marian K. z Grudziądza.

▲ 21. VII. Justynów. Na strzeżonym przejeździe kolejowym potrącony został przez pociąg relacji Gliwice—Łódź 48-letni Stefan D. będący w stanie nietrzeźwym. Mężczyzna poniósł śmierć.

▲ 21. VII. Milejów pow. Piotrków. Nietrzeźwy kierowca „Syreny" FF 4178 Krzysztof K., jadąc z dużą szybkością uderzył w przydrożne drzewo. Śmierć ponieśli 2 pasażerowie — Wiesław H. lat 25 i Andrzej K. lat 26, zaś Janusz D. doznał poważnych obrażeń. Pojazd uszkodzony na sumę 30 tys. zł.

▲ Godz. 16.10 ul. Promińskiego — Milionowa. „Moskwicz" IR 2367 wjechał na trawnik i przewrócił się na dach. Pasażerka — Grażyna J. lat 26 doznała złamania obojczyka i przebywa w Szpitalu im. Jonschera.

▲ Godz. 16.45 ul. Aleksandrowska przy Spadkowej. 75-letnia Franciszka O. potrącona została przez „Fiat" IB 8781. Przebywa w Szpitalu im. Brudzińskiego.

▲ Godz. 19.05 ul. Mickiewicza — Gdańska. Samochód „Wartburg" nie uszanował prawa pierwszeństwa jazdy i uderzył w autobus MPK. 4 pasażerowie samochodu z obrażeniami ciała przebywają w szpitalu. Straty 60 tys. zł.

KOMUNIKAT MO

Świadkowie i poszkodowany uderzony przez motocykl przy ul. Zarzewskiej w dniu 19. VII. 74 r. ok. 17.30 proszeni są o zgłoszenie się do BKRD ul. Wł. Bytomskiej 60 tel. 515-86, 516-62. (ch)

MPK zawiadamia

że w dniu 24. VII. br. zostanie uruchomiona nowa linia autobusowa nr „54" na trasie:

z ul. FRANCISZKA do ul. CZAHARY, ZAMOJSKĄ, PRĄDZYŃSKIEGO, PABIANICKĄ, AL. POLITECHNIKI, OBYWATELSKĄ na ul. ELEKIRONOWĄ.

Autobusy tej linii w okresie przejściowym kursować będą tylko w dni robocze.

3972-k

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08, 666-11, 395-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa	655-55
	284-60, 399-80
Informacja PKS	265-96, 547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

MUZYCZNY — godz. 17 „Wesoła wdówka" — przedst. zamkn.

Pozostałe teatry nieczynne.

MUZEA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) nieczynne.

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—16.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 12—16.

HISTORII WŁÓKIENNICTWA (ul. Piotrkowska 282) nieczynne.

EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—12

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz 9—20 (kasa czynna do godz. 19)

PALMIARNIA — nieczynna.

KINA

BAŁTYK — „Druga twarz oblicza chrzestnego" wł. od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

LUTNIA — „Mania wielkości" g. 13, 17.15, 19.30.

POLONIA — „Wybawieniem będzie śmierć" franc od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WISŁA — „Nie ma mocnych" pol. od lat 11 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.

WOLNOŚĆ — „Heca" RFN od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Gniazdo" pol. od lat 11 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

ZACHĘTA — „Dzieci lwicy z buszu" ang. od lat 7 godz. 10, 12; „Heca" RFN od lat 16 godz. 14, 16.15, 18.30.

TATRY-LETNIE — „Szantażyści" fr. od lat 16, godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

STYLOWY-LETNIE — „Haiti, wyspa przeklęta" USA. od lat 16, godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

ŁDK — „Nagrody i odznaczenia" pol. od lat 16, godz. 14.30, 17, 19.30.

STYLOWY — „Pójdziesz ponad sadem" (A) pol. od lat 14 godz. 15.30, 17.30, 19.30.

STUDIO — „Sześć niedźwiedzi i klown Cebulka" czech. od lat 7 godz. 15.30; „Chłopi" cz. I i II (A) pol. od lat 14 godz. 17.30.

TATRY — „Zaczarowane podwórko" (A) pol. od lat 7 godz. 10, 12, 14; „Żółta łódź podwodna" (A) ang. od lat 14 godz. 16, 18, 20.

DKM — „Wykryć szpiega" radz. od lat 14 godz. 16; „Szpital" USA od lat 16 godz. 18, 20.

GDYNIA — „Cenny łup" franc. od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

HALKA — „Jezioro osobliwości" (A) pol. od lat 14 godz. 15.30, 17.30, 19.30.

1 MAJA — „Przygody Robinsona Kruzoe" (A) radz. od lat 7, godz. 15 „Francuski łącznik" USA, od lat 16 godz. 17.15, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Agent nr 1" (A) pol. od lat 14 godz. 10 12.15, 14.30; „Piosenkarka z tawerny" jug. od lat 16 godz. 17, 19.

MUZA — „Dowódca łodzi podwodnej" (A) radz. od lat 11 g. 15.30, 17.45, 20.

OKA — „Wielka włóczęga" franc. od lat 11 godz. 16, 18.30.

POLESIE — „Ziemia faraonów" USA od lat 14 godz. 17, 19.

POPULARNE — „Banda asa kier" radz. od lat 14, godz. 17; „Niewygodny kochanek" wł. od lat 16 godz 19

PRZEDWIOŚNIE — „Zemsta wilka morskiego" (B) rum od l 14 g. 15.30, 17.45; „Drzwi w murze" (A) pol. od lat 16 godz. 20.

PIONIER — „Wilcze echa" (A) pol. od lat 14 godz. 15.30; „Niebieski żołnierz" USA od lat 16 godz. 17.45, 20.

POKÓJ — „Motodrama" (A) pol. od lat 11 godz 15.30, 17.30, 19.30.

REKORD — „Liliowa akacja" (A) węg. od lat 14 godz. 15.30, 17.30; „Złoto Mackenny" (B) USA od lat 16 godz 19.30.

ROMA — „Pechowy zalotnik" (A) radz. od lat 11 godz. 9.45, 11.30, 13.15; „Buntownik bez powodu" (B) USA od lat 16 godz. 15, 17.15, 19.30.

SOJUSZ — „Ucieczka w kajdanach" (B) USA od lat 16 godz. 17, 19.15.

STOKI — „Był sobie glina" franc. od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20.

ŚWIT — „Motyle" (A) pol. od l. 11 godz. 15.30, 17.30; „Posłaniec" (A) ang. od lat 16 godz. 19.30.

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32, Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15, Pabianicka 218, Łanowa 129/131, Obr. Stalingradu 15.

STACJA KRWIODAWSTWA

Franciszkańska 17/19 przyjmuje codziennie w godz. 7.30—14, a w soboty 7.30—13.

DYŻURY SZPITALI

Instytut Położnictwa i Ginekologii (Sterlinga 13) — Klinika Położnicza, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Klinika Ginekologii — dzielnica Śródmieście i z dzielnicy Górna: Poradnia „K" z ul. Felińskiego.

Szpital im. Madurowicza (M. Fornalskiej 37) — dzielnica Polesie, z dzielnicy Górna poradnie „K" z ul Zapolskiej, Przybyszewskiego oraz z dzielnicy Bałuty poradnie „K" ul. Traktorowa, Lniana.

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Widzew oraz dzielnica Bałuty oprócz Poradni „K" ul. Sedziowska i Libelta.

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Bałuty, poradnia „K" ul. Sedziowska i Libelta.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19, czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

REFLEKTOREM po Łodzi

O wyrabianiu smaku

„Reflektorku! Jeśli masz nieprzyjaciół, a chciałbyś żeby trapiły ich nocne koszmary — zaprowadź ich przed bramę łobka rejonowego przy ul. Karolewskiej (róg ul. Fornalskiej). Brama jest ozdobiona tak, że ilekroć jestem zmuszona tamtędy przechodzić, mam potem straszne sny, pełne żółto-czerwonych kosmatych poczwar.

Nie wątpię, że u podstaw takiej dekoracji leżała dobra wola, ale widać to nie wystarczy. Biedne dzieciny, jeśli wyrabia w nich smak ktoś o takim poczuciu estetyki!"

Zofia D.
(nazwisko znane red.)

„Byłoby prawidłowo..."

Niefortunny czerwcowy wczasowicz poskarżył się Reflektorkowi w początkach lipca („Dzień na walizkach"), że zakład nie wywiązał się ze swych zobowiązań i po wracających z Kołobrzegu z wczasów autokar przyjechał o dzień później niż powinien.

Zjednoczone Tkalnie Jedwabiu w Łodzi przesłały nam obszerne wyjaśnienie. Potwierdzają w nim, że jeden turnus zakończył się 29 czerwca, drugi zaś zaczął 1 lipca, że w Kołobrzegu autokar zjawił się dopiero 30 czerwca po południu (przywożąc wczasowiczów na drugi turnus) i dopiero wtedy mógł zabrać tamtych z pierwszego, ci więc musieli czekać cały dzień, choć pobrano od nich opłatę za podróż w obie strony (190 zł) i choćby z tego tytułu należy się im lepsze traktowanie.

W zakończeniu wyjaśnienia ZTJ konkludują: „W wyniku tej skargi przeanalizowaliśmy terminy rozpoczynania i kończenia wszystkich turnusów wczasowych i kolonijnych i plan wyjazdów ułożymy tak, aby z Kołobrzegu wczasowicze wracali wieczorem, a nie w nocy".

My dodajemy od siebie, że należałoby również pomyśleć o lepszej informacji — a zatem kiedy autokar przyjedzie na pewno — bo ten dzień na walizkach był jednocześnie dniem niepewności i niepotrzebnego zdenerwowania.

R.

Tylko 30 kroków!

„Od dziewięciu lat mieszkam przy ul. Gołębiej. Nasze osiedle jest już zagospodarowane, a mimo to — chcąc dojść na wiadukt — musimy chodzić po błocie. Przed laty, jak tylko się tutaj sprowadziliśmy, w czynie społecznym układaliśmy płyty od ul. Armii Czerwonej do naszej ulicy, a teraz nikt nie chce zrobić kawałka porządnej drogi. Administracja z ul. Wilczej twierdzi, że to do niej nie należy.

Chodzi o odcinek długości 30 kroków. Sami zrobilibyśmy to w ciągu jednego dnia, ale skąd wziąć materiał?"

Czytelnik

„Robota i termin"

ZURiT odpowiada na naszą notatkę pod takim tytułem z 6 lipca: „Obecnie terminy napraw w SORiT nr 27 przy ul. Limanowskiego 196 wynoszą średnio od 12 do 14 dni. Spiętrzenie ilości napraw zostało spowodowane zwiększonym zainteresowaniem telewizją w okresie mistrzostw świata w piłce nożnej, gdy ilość zgłoszeń wzrosła 3- a nawet 4-krotnie. Dla skrócenia okresów oczekiwania na naprawę zorganizowaliśmy ostatnio pomoc innych placówek.

Dodatkowo informujemy, że nasze placówki mają obowiązek podawania pory nadejścia fachowca w ustalonym dniu z dokładnością do trzech godzin".

Nie jest to specjalnie krzepiące wyjaśnienie, bo czekać trzeba długo — choćby interwencja speca miała ograniczyć się do zestrojenia odbiornika z anteną — ale przynajmniej będziemy wiedzieli, że trzeba domagać się by rozmawiano z nami konkretnie. Co innego czekać w domu trzy godziny, a co innego cały dzień!

R.

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki", ul. Piotrkowska 96 90-103, Łódź, „Reflektorem po Łodzi". Nasze telefony, 337-47, 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE. CZEKAMY!

Skrót przemówienia E. Gierka w Sejmie

(Dokończenie ze str. 2)

wej służą i służyć będą tej wielkiej sprawie. Jesteśmy dumni z tego, że społeczno-polityczne oblicze Polski Ludowej i jej polityka zagraniczna stawiają nasz naród wśród przodujących sił postępu i pokoju we współczesnym świecie.

PRL pragnie kształtować stosunki przyjaznej i równoprawnej współpracy ze wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju. Radzi jesteśmy z tego, że tak właśnie — w ostatnich latach szczególnie szeroko rozwija się nasza współpraca z Francją. Cieszymy się z umacniania się pokojowego współżycia i zacieśniania wzajemnych przyjaznych więzi państw strefy Bałtyku, z polepszenia się i wzbogacania stosunków z Belgią, Włochami, W. Brytanią i innymi krajami zachodniej Europy. Witamy demokratyczne przemiany w Portugalii.

Polska Ludowa wniosła swój ważki wkład do rozwiązania szczególnie ważnego dla bezpieczeństwa Europy, problemu niemieckiego, w oparciu o powszechne uznanie i poszanowanie politycznego i terytorialnego stanu rzeczy, ukształtowanego w wyniku zwycięstwa nad hitleryzmem. Zmierzające w tym kierunku konsekwentne wysiłki Związku Radzieckiego, Polski Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, całej naszej wspólnoty, przyniosły rezultaty o historycznej doniosłości. Należy do nich układ z grudnia 1970 roku, który otworzył drogę do normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną Niemiec. Opowiadamy się za kontynuowaniem procesu tej normalizacji.

Dla umocnienia pokojowego współistnienia, dla usunięcia groźby nowej wojny światowej wielkie znaczenie ma rozwijający się od kilku lat i coraz bardziej owocny dialog radziecko-amerykański. Ze swej strony zadowoleni jesteśmy z osiągniętej w ostatnich latach, od czasu wizyty prezydenta Nixona w Polsce, poprawy i rozszerzenia stosunków polsko-amerykańskich oraz chcemy ten postęp pogłębiać.

Wielką wagę przywiązujemy do solidarności i współpracy z krajami rozwijającymi się.

PRAGNIENIEM NASZYM JEST ZBUDOWAĆ POKÓJ TAK NIENARUSZALNY I TRWAŁY, ABY JUŻ ZADNE POKOLENIE NASZEGO NARODU NIE ZAZNAŁO GROZY I NIESZCZĘŚĆ WOJNY. Dlatego tak aktywnie współuczestniczymy w procesie odprężenia, w tym w pracach europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Jesteśmy obecni wszędzie, gdzie nasze współdziałanie dla sprawy pokoju jest potrzebne — w Indochinach, w Korei, czy na Bliskim Wschodzie, gdzie polscy żołnierze godnie wypełniają swą pokojową misję w komisjach międzynarodowych i siłach zbrojnych ONZ.

Podzielamy niepokój całej międzynarodowej opinii publicznej obecną sytuacją w rejonie Morza Śródziemnego. Potępiamy inspirowany z zewnątrz przez nacjonalizm grecki, a godzący w prawa narodu cypryjskiego do niepodległości i niezawisłości zamach na legalny rząd Republiki Cypru. Opowiadamy się za jak najszybszym przywróceniem pokoju w tym rejonie i respektowaniem słusznych praw narodu cypryjskiego.

Polska wnosi i będzie nadal wnosić swój wkład do pracy ONZ, do rokowań rozbrojeniowych, do wszelkich przedsięwzięć służących sprawie pokoju.

Gorąco popieramy i w pełni podzielamy filozofię historycznego optymizmu towarzysza Leonida Breżniewa, jego wysiłki na rzecz pokoju i jego wkład do tej wielkiej sprawy. Pokojowe współistnienie państw o odmiennych ustrojach jest żywotną koniecznością współczesnego, podzielonego świata. **ZA POKOJEM STOJĄ POTĘŻNE SIŁY, SĄ ONE ZDOLNE SPRAWIĆ I SPRAWIĄ, ŻE POKÓJ OKREŚLI PRZYSZŁOŚĆ ŚWIATA — DLA DOBRA CZŁOWIEKA, DLA DOBRA NARODÓW, DLA DOBRA LUDZKOŚCI!**

Największą wartością ideową, zdobytą i rozwiniętą przez nasz naród w trzydziestoleciu jest **SOCJALISTYCZNY PATRIOTYZM ZESPOLONY Z INTERNACJONALIZMEM, PATRIOTYZM MĄDRY I SKUTECZNY, W KTÓRYM OFIARNOŚĆ I GOTOWOŚĆ DO POŚWIĘCEŃ DLA OJCZYZNY ŁĄCZĄ SIĘ NIEROZDZIELNIE Z DOJRZAŁĄ ŚWIADOMOŚCIĄ JEJ INTERESÓW I ZDECYDOWANĄ WOLĄ PRACY DLA NIEJ.**

Od trzech dziesięcioleci nasza partia stoi u steru spraw narodowych. Podjęliśmy tę odpowiedzialną misję w najtrudniejszej dla Polski chwili i będziemy ją nadal wypełniać.

Dziś, w tym uroczystym dniu, kierujemy z tej wysokiej trybuny nasz gorący apel do wszystkich obywateli naszego kraju, do członków naszej partii, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, do bezpartyjnych, do młodych, i starszych, do kobiet i mężczyzn, do wszystkich polskich patriotów!

ZWRÓĆMY SERCA I MYŚLI KU NASZEJ UMIŁOWANEJ OJCZYŹNIE, POLSKIEJ RZECZPOSPOLITEJ LUDOWEJ. ZESPALAJMY SIĘ W PRACY DLA JEJ ROZKWITU I POMYŚLNOŚCI. NA MOCNYM FUNDAMENCIE DOKONAŃ TRZYDZIESTOLECIA BUDUJMY JEJ PRZYSZŁOŚĆ I JEJ SOCJALISTYCZNĄ WIELKOŚĆ.

NIECH ŻYJE NASZA OJCZYZNA — POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA!

24 godziny

RZYM. — Rząd włoski zniósł z dniem 22 bm. obowiązek wpłacania do banku emisyjnego depozytu w wysokości 50 proc. wartości importowanych towarów rolno-spożywczych. Obowiązek ten wprowadzono z dniem 6 maja br. w stosunku do wszystkich towarów importowanych poza surowcami i urządzeniami inwestycyjnymi.

LONDYN. — Jak donosi Agencja Reutera z Addis Abeby, premier Etiopii, Endalkatczu Makkonnen podał się do dymisji w poniedziałek 22 bm. Cesarz Haile Selassie zaakceptował wniosek Makkonnena i wyznaczył nowym premierem Mikaila Imru.

LONDYN. — W. Brytania ma otrzymać pożyczkę od Iranu w wysokości 1,2 mld dolarów. Pożyczka jest nie zbędna dla zrównoważenia w części gigantycznego deficytu brytyjskiego bilansu płatniczego.

Wysokie odznaczenia

dla zasłużonych miast, powiatów, zakładów pracy, instytucji i stowarzyszeń

Z okazji przypadającego obecnie 30-lecia Polski Ludowej dając wyraz uznaniu dla wkładu w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój naszej Ojczyzny, Rada Państwa na wniosek Biura Politycznego KC PZPR podjęła uchwałę nadającą ordery najbardziej zasłużonym zespołom ludzi pracy powiatów i miast, przemysłowych zakładów produkcyjnych i innych zbiorowości.

ORDER SZTANDARU PRACY I KLASY przyznany został m. in. dla powiatu kutnowskiego, dla Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego „Poltex" w Łodzi, Zakładów Przemysłu Pończoszniczego „Sandra" w Aleksandrowie Łódzkim, Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto, Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. „Pamotex" w Pabianicach, dla miasta Zgierza, Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach, Huty Szkła Gospodarczego „Hortensja" w Piotrkowie Tryb.

ORDER SZTANDARU PRACY II KLASY przyznany został Teatrowi Wielkiemu w Łodzi.

SPORT • SPORT • SPORT

Uroczyste otwarcie Igrzysk Młodzieży

Na odświętnie udekorowanym Stadionie 10-lecia w Warszawie odbyło się w dniu Lipcowego Święta uroczyste otwarcie VII Ogólnopolskich Letnich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej.

Gorącymi brawami powitała ok. 50-tysięczna widownia wkraczające na płytę stadionu reprezentacje 19 województw i miast wydzielonych — najlepszych młodych sportowców Polski Ludowej.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski.

Piłkarski Puchar 30-lecia

Moskwa—Waszawa 3:0

Zasłużonym zwycięstwem zespołu Moskwy nad reprezentacją Warszawy 3:0 (1:0) zakończył się finałowy mecz piłkarskiego turnieju „czterech stolic" rozegrany 22 bm. na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu. Bramki strzelili: w 27 i 55 minucie Blochin oraz w 83 min. Zanazanjan. Sędziował Zdenek Jelinek (Czechosłowacja). Widzów ponad 10 tysięcy.

Warszawa: Kalinowski, Gut, Wieczorek, Sobczyński, Bulzacki, Kopicera, Kusto, Jakóbczak, Cmikiewicz, Kapka, Kmiecik (Kwiatkowski, Wyrobek).

W SKRÓCIE

▼ Eddy Merckx wygrał po raz 5 wyścig Tour de France — 116.16.58. Wicemistrzem został kolarz Francji R. Poulidor — ze stratą — 8.04.

▼ Hiszpan Martinez wygrał Tour de l'Avenir. Czwarte miejsce zajął kolarz z LZS Bełchatów — J. Kaczmarek. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Polska przed Francją i Hiszpanią.

▼ Siatkarze CSRS zdobyli puchar „Sport". Drugie miejsce zajęła Polska przed zespołem ZSRR.

▼ Floreciści Polski zdobyli w mistrzostwach świata rozgrywanych w Grenoble srebrny medal. Finał przegraliśmy z szermierzami ZSRR 6:8.

TOTO LOTEK
6, 8, 12, 13, 17, 31 dod. 39
końcówka banderoli:
0032

KUKUŁECZKA
5, 7, 9, 14, 15, 18 dod. 26
końcówka banderoli:
408850

Uroczystość w Belwederze

Wysokie odznaczenia dla najbardziej zasłużonych

W przeddzień wielkiego jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi najbardziej zasłużonych ludzi pracy. Jest ona wyrazem społecznego uznania i szacunku, jakim otoczeni są w naszym kraju ci wszyscy, którzy swą żarliwą pracą pomnażają dorobek naszej Ojczyzny. Aktu dekoracji dokonali: Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz.

ORDERY BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ otrzymali: Wł. Adamczyk, — przewodniczący RSP w pow. Gostynin; gen. broni Z. Berling; J. Cichowlas — I sekretarz KP PZPR we Wrześni; J. Dąb-Kocioł — działacz społeczny; P. Dąbek — przewodniczący WK FJN w Lublinie; L. Drożdż — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu; St. Germałowicz — działacz ruchu rewolucyjnego; R. Gesing — działacz ruchu ludowego; K. Gibiński — dyrektor Instytutu Chorób Wew. Śląskiej AM; St. Grudzień — mistrz w hucie „Warszawa"; St. Grzeszczak — dyspozytor w PZBM w Bydgoszczy; St. Gucwa — prezes NK ZSL marszałek Sejmu PRL; R. Hajduk — działacz polityczny, przewodniczący WK FJN w Opolu; J. Hebel — dyr. PPD „Odra" w Świnoujściu; W. Jarosiński — sekretarz OK FJN; Z. Jaworska — prac. naukowy Politechniki Warszawskiej; B. Jużków — dyr. PGR w Człuchowie; B. Kania — działacz ruchu ludowego; J. Konzak — górnik w kopalni „Szombierki"; H. Korotyński — publicysta; J. Kremblewski — traser w Stoczni Gdańskiej; St. Kudła — przewodniczący WK FJN w Białymstoku; J. Lembas — wojewoda zielonogórski; H. Łowmiański — emerytowany prof. UAM w Poznaniu; M. Mięsowicz — prof. AGH w Krakowie; J. Niedźwiadek — rolnik z pow. Dąbrowa Tarnowska J. Olszewski — minister przem. chemicznego; K. Olszewski — wiceprezes Rady Ministrów; K. Opaliński — aktor; St. Pawlak — I wiceprzewodniczący CKKP; E. Pischinger — prof. UMK w Toruniu; S. Poznański — prof. Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie; M. Puchacz — brygadzista ZH „Hutmen" we Wrocławiu; J. Putrament — literat; G. Ruszkowska — kier. Oddziału ZPJ „Pierwsza" w Łodzi; K. Secomski — I z-ca prow. Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; Wł. Skorek — działacz polityczny i społeczny; R. Stachoń — wiceprzewodniczący CRZZ; W. Staniszewski — szlifierz FOS na Żeraniu; W. Starkiewicz — emerytowany prof. AM w Szczecinie; Z. Stępień — kier. Wydz. Kadr KC PZPR; H. Szafrański — członek Rady Państwa; J. Szczepański — wiceprezes PAN; J. Szuba — rektor Politechniki Śląskiej; Cz. Szymański — kier. wydz. w zakładach im. H. Cegielskiego; E. Szyr — przewodniczący PRGM; Wł. Trzebiatowski — prezes PAN, gen. broni J. Urbanowicz — wiceminister obrony narodowej; J. K. Wende — zasłużony działacz SD; T. Wiśniewski — działacz ruchu robotniczego; Wł. Witek — dyr. kopalni w Turowie; Cz. Zapart — mistrz w ZPB „Boruta" w Zgierzu; K. Żychliński — wiertacz ustawiacz w ZM „Ursus".

ORDER SZTANDARU PRACY I KLASY otrzymał m. in. J. Pryma — zasłużony działacz ruchu robotniczego.

KRZYŻ KOMANDORSKI Z GWIAZDĄ ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymał m. in. zasłużony działacz ruchu ludowego w Łodzi — Piotr Szymanek.

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymał m. in. E. Chojnacki — mistrz w ZPDz. „Iwona" w Łodzi.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali m. in. I. Bińkowska — tkaczka w Pabianickich Zakładach „Pamotex"; Zb. Pękosławski — doc. PWSFTviT im. L. Schillera w Łodzi.

Dziś w Radiu i TV

WTOREK, 23 LIPCA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości. 9.05 Wakacje z muzyką. 9.30 Radio Praga prezentuje. 9.45 Śpiewa I. Jarocka. 10.00 Wiadomości. 10.08 Gra L. Hampton. 10.30 Lato z Radiem. 11.50 Nie tylko dla kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Muzyka rozrywkowa. 13.00 Zespoły regionalne z Rzeszowskiego. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Rytmy młodych. 14.00 Z różnych stron i Zw. Radzieckiego. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Wakacje z muzyką. 15.00 Wiadomości. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Tańce z różnych epok. 15.35 Słynne duety z operetek. 16.00 Wiadomości. 16.10 Z polskiej fonoteki. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Melodie z Kraju Rad. 17.00 Radiokurier. 17.30 Muz. rozrywkowa. 17.40 Barbara w „Bobino". 18.00 Muzyka i Aktualności. 18.25 Non stop przebojów. 19.00 Dziennik. 19.15 Koncert Zespołu „Focus". 19.45 Z księgarskiej lady. 20.00 Dyskusja przed mikrofonem. 20.20 Interserwis. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Sztuka żywienia. 21.15 Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej. 22.00 Dziennik. 22.15 Zespół „Anava". 22.30 Serenada na smyczki. 23.00 Wiadomości. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 Jam Session. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.40 Dla przedszkoli „Spacer po ZOO". 10.00 Książki, które na Was czekają. 10.30 Muzyka operowa. 11.00 A. Borodin — II Kwartet smyczkowy D-dur. 11.30 Wiadomości. 11.35 Rodzinny tor przeszkód. 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK. 11.45 Trzy melodie kurpiowskie. 12.10 (L) Ton i test. 12.13 (L) Piosenki spod Akropolu. 12.35 (L) W. A. Mozart — „Symfonia praska". 13.00 „Siedem polskich grzechów głównych" fragm. prozy Z. Załuskiego. 13.20 Jazz. 13.30 Wiad. 13.35 „Szejch małego meczetu" opow. 13.55 Miniprzegląd folklorystyczny. 14.00 Wiecej, lepiej, taniej. 14.15 Tu Radio-Moskwa. 14.35 K. Szymanowski — II Sonata A-dur op. 21. 15.00 Radioferie. 15.40 (L) Zagadki muzyczne w opr. E. Dulskiego. 16.00 Wypoczynek i turystyka. 16.15 Barok dla wszystkich. 16.45 (L) Akt. łódzkie. 17.00 (L) Kwadrans z Ork. PRiTV w Łodzi. 17.15 (L) „Wzór na przyspieszenie" rep. 17.35 (L) Relaks przy muzyce. 17.55 (L) „13 dni w Polsce" rep. dźw. J. Wojciechowskiego. 18.00 (L) R-Reklama. 18.20 Radiowy terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Drogi Poznania „Ruch bez przeszkód". 19.00—22.05 (L) Muzyczny wieczór stereofoniczny. 19.15 Lekcja jęz. angielskiego. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny. 21.00 Pieśni truwerów śpiewają: M. Antoniak i P. Gasda. 21.15 Rep. lit. L. Mojsiejuka pt. „Kamieniarz warszawski". 21.30 Magazyn z kraju i ze świata. 21.50 Wiadomości sportowe. 21.55 Rozmowy o wychowaniu. 22.05 Mozart — Symfonia D-dur. 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 23.00 Paul Hindemith: — I Symfonia „Mathis der Maler". 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

9.30 Nasz rok 74. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn Turowski — Polak. 11.45 „Zawsze z tej ziemi" odc. pow. E. Paukszty. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na szczecińskiej antenie. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Dyskoteka pod gruszą. 15.30 Rodzina Raczkowskich. 15.45 Stare ballady śpiewa Pete Seeger. 16.00 Wizerunek artystki — Stefańska-Łukowicz. 16.30 W stylu Glenna Millera gra Ork. Syda Lawrence'a. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 „Psyche" — odc. opow. J. Iwaszkiewicza. 17.15 Kiermasz płyt. 17.40 Nie święta rzeka. 18.00 Telegramy muzyczne ze świata. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Szlagiery francuskiego music-hallu. 19.00 Ekspresem przez świat. 19.05 „Mandala" — gra zespół Siomu Yamashty. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Musica Antiqua Polonica — St. S. Szarzyński (I). 20.40 „Rodzina Poszepszyńskich" (aud. J. Janczarskiego i M. Zembatego). 20.55 Przebój za przebojem. 21.25 Solo na klarnecie basowym. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 St. Moniuszko — A. Mickiewicz — „Sonety krymskie". 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jan Ptaszyn Wróblewski. 22.15 „Diabły" odc. pow. T. Nowaka. 22.45 Ballady Tadeusza Chyły. 23.00 Lutnia po Bekwarku. 23.05 Z klubów i sal koncertowych.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Poranek Telewizji Najmłodszych. 10.00 „Józef Balsamo" — odc. VII. 10.30 Dziennik. 10.40 „Być razem — być w teatrze" — rep. 17.10 Sylwetki X Muzy — Stanisław Niwiński. 17.35 Dla młodzieży. 18.10 Szkice Łódzkie — „Śródmieście". 18.35 Reportaż. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Józef Balsamo" — odc. VII. 21.15 Wiadomości sportowe. 21.25 Świat i Polska. 22.30 Spotkanie z Andrzejem Szalewskim. 22.35 Dziennik.

PROGRAM II

17.30 Polski Film Dokumentalny. 18.10 „Skrzydła" — nowela filmowa TVP. 18.50 Przemówienie ambasadora Egiptu z okazji Święta Narodowego. 19.00 Reportaż z Egiptu. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Praska Wiosna 73". 21.05 Teatr Polskiego Radia cz. I „Za kulisami" rep. 21.35 24 godziny. 21.45 Teatr Telewizji — Molier „Szkoła żon" reż. J. Gruza. Wyk. W. Siemion, J. Wołłejko, A. Zaorski, K. Kowalewski, J. Traczykówna, T. Surowa, I. Śmiałowski.

Dnia 13 lipca 1974 roku zmarł w Austrii, w wieku 64 lat

S. † P.

KS. DR HAB.

HENRYK RYBUS

profesor nadzwyczajny Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, profesor Łódzkiego Seminarium Duchownego, wychowawca wielu kapłanów diecezji łódzkiej, przewodnik duchowy i przyjaciel licznych rzesz wiernych, człowiek wielkiego umysłu i serca, który całe swoje życie poświęcił sprawom Kościoła i umiłowanej przez siebie dyscyplinie naukowej.

PRZYJACIELE KAPŁANI, KADRA PROFESORSKA ŁÓDZKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO, WDZIĘCZNI WYCHOWANKOWIE.

R. JAWOROWSKI i J. SALECKI

Puchacki wysunął do przodu prawą stopę jak gdyby zamierzał wejść bez słowa i zatrzymał się udając zakłopotanie. Teraz był już pewny, że nie narazi się na gwałtowne zatrzaśniecie drzwi.

— Czy pan doktór? — spytał z szacunkiem.

— Tak. Czego pan sobie życzy?

— Ja z polecenia mojej znajomej — porucznik patrzył prosto w oczy Chylińskiego — Downarowej... Heleny Downarowej.

Oczy przesłonięte szkłami okularów nie wyrażały nic poza uprzejmym zainteresowaniem.

— Ach tak... Niestety nie przyjmuję w tych godzinach. Gdyby pan mógł przyjść jutro, nieco wcześniej, to bardzo proszę. Mam nadzieję, że nie czuje się pan aż tak źle, żeby konieczna była natychmiastowa pomoc?

— Czuję się doskonale — zapewnił porucznik. W oczach powiększonych soczewkami okularów zamigotało zdziwienie i niepokój. Puchacki bezceremonialnie wszedł do mieszkania, zamknął drzwi za sobą i oparł się o nie plecami. — Tym niemniej, pańska pomoc jest mi niezbędna i pilnie potrzebna. Jestem oficerem milicji.

Chyliński wyraźnie się speszył. Bez słowa i dość długo oglądał legitymację porucznika. Wreszcie ocknął się i z nienaturalnym uśmiechem machnął ręką w głąb korytarza.

— Proszę.. Na prawo jest wieszak.

Prochowiec Puchackiego zawisł we wskazanym miejscu powieszony pokracznie za jedną z dziurek od guzików. W końcu korytarza widać było otwarte drzwi do dwóch pokoi. Porucznik zatrzymał się niezdecydowany.

— Chciałbym rozmawiać z panem tam gdzie przyjmuje pan swoich pacjentów.

— Jak pan sobie życzy — Chyliński wskazał głową pokój na prawo.

Na wprost drzwi, pod ścianą stała niska wyszkowska leżanka pokryta białą ceratą. Obok niej, w rogu pokoju, lśniła metalowa szafka ze szklanymi drzwiczkami. Porucznik podszedł do niej i zatrzymał się oglądając zawartość wąskich półeczek. Jeden rzut oka wystarczył aby go przekonać, że zgromadzono na nich rozmaite przyrządy lekarskie, służące do różnych celów, a nie wystarczające do wykonywania jakichkolwiek poważniejszych zabiegów. Na środku górnej półeczki leżał stetoskop, obok erlenmajerka z kilkoma igłami do zastrzyków rozrzuconymi bezładnie na dnie. Nie brakowało również demonstracyjnie rozłożonego na środkowej półce aparatu do mierzenia ciśnienia krwi, kilku ogromnych strzykawek, dużego metalowego pudła z tamponami z gazy oraz stomatologicznego dłuta. Na najniższej półce ciągnęła się bateria rozmaitych butelek z medykamentami. Sądząc z etykiet nie było w nich nic szczególnego. Porucznik zauważył jodynę, spirytus salicylowy, wodę utlenioną, syrop od kaszlu, krople Inoziemcowa i inne podobne specyfiki. Nie ulegało wątpliwości, że szafka była tylko dekoracją imitującą wyposażenie gabinetu lekarskiego.

Prócz leżanki i szafki, umeblowanie pokoju stanowiły dwa proste, pokryte białym lakierem krzesła, niewielkie biurko z jasnego drzewa i wąski regał wypchany od góry do dołu podręcznikami medycznymi. Na biurku spoczywały malowniczo porzucone słuchawki lekarskie oraz kalendarz „Polfy" i stos równo ułożonych, jedna na drugiej, pustych torebek „Herbapolu". Przy oknie wisiał duży, oprawny za szkłem, dyplom z widocznym z daleka napisem: „Akademia Medyczna w Warszawie". Z lektury umieszczonego poniżej tekstu wynikało, że dyplom jest nagrodą dla Edwarda Chylińskiego za udział w rozgrywkach studenckiego klubu brydżowego Akademii.

Puchacki nie mógł powstrzymać uśmiechu. Wszystko w tym pokoju było mistyfikacją. Tylko niezbyt rozgarnięty przybysz mógł przypuszczać, że znajduje się w gabinecie autentycznego lekarza. Stanąwszy przed regałem porucznik przechylił nieco głowę czytając tytuły widniejące na grzbietach niektórych opasłych tomów. Po chwili, nie odwracając się, spytał:

— Pan prowadzi praktykę lekarską, prawda?

— No, niezupełnie... — zaprzeczył Chyliński. — Jeśli ktoś zwrócił się do mnie, jakiś znajomy, czy ktoś z rodziny, to staram się doradzić jak najlepiej. Ale nie wypisuję recept, ani nie używam lekarskich pieczątek.

— Co nie przeszkadza panu brać wysokich opłat za udzielane porady. O ile wiem — do trzystu złotych za wizytę.

Chyliński usiadł za biurkiem. Milczał.

— Czy ma pan ukończone studia medyczne? — zapytał Puchacki.

— Jeszcze nie.

— A więc studiuje pan?

— No, raczej nie. Przerwałem studia.

— Dlaczego? — porucznik wyciągnął z regału jedną z książek i zaczął przeglądać spis treści.

DŁ Redaguje Kolegium Redakcja — kod 90-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 393-00 (łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-75 Działy: miejski 341-10, 337-47 sportowy 308-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-60 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 669-68, 668-78. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty. Nr indeksu 35003.

Skład i druki Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. C-8